

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyj i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyj nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca: w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Z prawdziwą radością możemy podzielić się z Czytelnikami naszymi wiadomością, iż *Gazeta Lwowska* na podstawie zawartej z autorem umowy, nabyła prawo druku naj-

bliższej jubileuszowej, większych rozmiarów powieści

HENRYKA SIENKIEWICZA

Powieść tę drukować będziemy w roku 1896.

Oprócz tego drukować będziemy powieść Sewera p. t. „U progu Sztuki“ oraz powieść Teodora Jeske-Chońskiego p. t. „Ostatni Rzymianin“. Mamy nadto zapewnione współpracownictwo najcenniejszych sił literackich, a między innymi: M. Gawalewicz, Klemensa Junoszy, Abgara Sołtana, L. Glatmana, Jana Zacharyasiewicza i w. i.

W skutek układu zawartego z księgarnią H. Altenberga we Lwowie, mogą Prenumeratorowie „Gazety Lwowskiej“ otrzymywać za pośrednictwem administracji „Gazety Lwowskiej“, dwutygodnik dla kobiet p. t.

„NOWE MODY“

po znacznie niższej cenie, a mianowicie:

kwartalnie . . . 1 zł. 20 ct.
miesięcznie . . . — „ 40 „

Dwutygodnik *Nowe Mody* w ciągu kilkuletniego swego istnienia wyrobił sobie szerokie koło czytelniczek i zawiera najnowsze wiadomości i wzory wszelkich potrzeb wchodzących w skład toalety damskiej.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył przyjąć dnia 11 b. m. na osobnym posłuchaniu nowomianowanego królewsko-bawarskiego nadzwyczajnego posła i upelnomocnionego ministra, tajnego radcę legacji Klemensa barona Podewils-Dürnitza, i odebrać od niego listy uwierzytelniające.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznym z dnia 11 stycznia b. r. zamianować najmłodszej pozasłużbowego Ministra Juliusza hr. Falkenhayna kanclerzem g Austro-cesarskiego orderu Leopolda.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 stycznia.

Bohaterska śmierć majora Toselli i kilkuset jego żołnierzy pod Amba Aladzi, była tylko prologiem do wielkiej kampanii wojennej pomiędzy wojskami włoskiej kolonii w Afryce, Erytrei, a potęgą negusa Abisynii: obecnie rozgrywa się już pierwszy akt tej krwawej tragedji, od tygodnia bowiem hordy Szoanów otoczyły twierdzę Makalle i usiłują zająć ją przez noc. Makalle, to nie wielka cytadela, położona o 35 kilometrów na północ

od miejsca pierwszej klęski Włochów w oczącej się teraz kampanii, od Amba Aladzi; oparta z jednej strony o urwiste góry, broniona jest przez niezłe fortyfikacye i — przez garstkę dzielnych żołnierzy. Żałoga jej wynosi około 1000 krajowych żołnierzy (t. zw. Askarysów) i 150 żołnierzy włoskich, dowodzi zaś nimi niemniej od Toselliego dzielny, ostrożniejszy jednak niż on major — w tej chwili, w skutek telegraficznej nominacyi króla Humberta, już podpułkownik — Galliano. Przeciwno tej nie wielkiej forteczce stoi armia całej Abisynii: jedni liczą ją na 60, inni na 90 tysięcy, są tacy nawet, którzy obliczają jej siły na z górą 200 tysięcy ludzi. Namioty tej olbrzymiej armii morzem swych białych płócien, wśród których odbija tylko jeden szkarłatny namiot negusa Menelika, otoczyły dokoła garść dzielnych wojowników włoskich, a chociaż armia ta źle strzela, jest jednak zaopatrzona w broń palną najświeższych kalibrów, ogromną zaś ilością swoją wprost przygniata Włochów. To też od 7 b. m. pod murami Makalle toczą się utarczki, bitwy i rozprawy, mogące iść w zawody z najprzedniejszymi opisami tego rodzaju obłążeń z dawnej przeszłości a pogłoski, że twierdza zaopatrzona jest w żywność tylko po koniec b. m. (wode, której źródło Abisyńczy przy jednym z poprzednich szturmów zabrali obłążonym, Włochom według ostatnich depeesz, odzyskali napowrót), jeżeli nie jest prawdziwą, w każdym razie maluje trudność położenia załogi włoskiej.

Podobnie trudnem jest dzisiaj o góle położenie Włochów w Erytrei. Od roku 1889 wiazał Włochów z negusem Menelikiem traktat zwany traktatem w Ucialli; podczas jednak gdy Włochy czuły się nim lojalnie skrepowanemi, negus, który traktat zawarł tylko dla chwilowych względów, zerwał go w r. 1891, — jak mówią z podszeptów Fran-

LISTY Z BERLINA.

(Nowy Rok. — Adolf Menzel. — Fryc Friedmann. — Powieści „berlińskie.“ — „Ewunia Briest“ T. Fontanego. — Teatra i ich reper-toar. — „Floryan Geyer“ G. Hauptmanna).

I.

(Dokończenie).

Zupełnie inną drogą doszedł dr. Fryc Friedmann do tego, że nim prasa berlińska zajmowała się cały miesiąc poprzedni. Dodajmy z góry, że zajęcie to jest okazem patologicznym i dowodzi wielkiego upadku tej prasy, skoro nie brakło organu, — co prawda będącego w ręku współwyznawców tego „genialnego adwokata.“ — który w artykule wstępny rozgrzeszył winowajcę i zwałik winę na okoliczności, warunki, otoczenie i t. p. Friedmann uchodził za pierwszorzędna siłę obrończą, klientelę miał olbrzymią, dochody krociowe, zaufanie niezłomne, — nadużył ostatecznego, zmarnotrawił kapitały swoje i obecna giełdzie, zarwał przyściół, wyzyskał stanowisko obrońcy w sposób haniebny, bo uwiódł córkę niezamożnych rodziców, których był obrońcą i ze swą ofiarą ulotnił się z Berlina, pozostawiając za pierwszym dzieckiem. Czytelnik tej licytacji grzechów spodziewałby się srogiego potępienia tego człowieka ze strony „piątego mocarstwa“, którego terenem właściwym powinna być moralność publiczna, i oddania przestępcy zapomnienia fali na pastwę. Tymczasem, jak wspominałem, znaleźli się obrońcy byłego obrońcy i usłużyli reporterzy, którzy rozwodzili się na całych szpaltach nad jego stosunkami miłownymi i t. d. i t. d. z lubością i zadowoleniem plotkarek. Chciałoby się wołać: „O czasy! O obyczaje!“ gdyby się niewiedziało z góry, że wołanie to przebrzmie bez odgłosu w obec-

zepsucia, jakie piśmiennictwo młodoberlińskie szerzy wśród warstw średnich.

Dość przejrzeć listę powieści najnowszych, wydawanych przez firmę S. Fischera. Wszystkie na zewnątrz i wewnątrz na jedną modłę — na zewnątrz żółta okładka typu francuskiego, znanego, wewnątrz apoteozowanie brudów, lub szereg plotek, zebranych w salach rozpraw, w kronikach, nawet prywatnie. Typową jest pod tym względem powieść (!) Hollaendera *Sturmwind im Westen* (nb. Berlina), w której krytyka potrafiła wskazać wypadki i osoby sportretowane po imieniu. Tacy pisarkowie nie przynoszą Berlinowi chluby, owszem uzasadniają obawę, z jaką krytycy niemieccy, szanujący siebie i czytelników, biorą do ręki książkę, wydaną nad Spreą. To też z tem większą przyjemnością wita się dzieło nowego T. Fontanego, który, przyswoiwszy sobie już w dojrzałym wieku dobre strony realizmu, roztacza przed nami obrazy społeczne, pobudzające do myślenia, a zalecające się obok tego formą artystyczną. Powieść jego najnowsza „Ewunia Briest“ (*Effi Briest*) jest niepocieszającym, lecz pełnym prawdy życiowym obrazem z życia wyższego urzędnictwa pruskiego i marchialnej szlachty drobniejszej. Ewunia, córka właściciela dóbr ziemskich, nie bardzo zamożnego, wychowana na ozdobę salonu, wychodzi zamąż za niemłodego landrata, który ją zagrzebuje w małym miasteczku i w pogoni za karierą pozostawia w osamotnieniu. Skorzystał ze sposobności przyjaciel męża, major-donżuan, i wciągnął młodą mężatkę w grę niebezpieczną, którą za późno przerwał awans landrata, przenoszący parę naszą do Berlina. Złamana Ewa oddaje się melancholii, szuka ukojenia w katolicyzmie — wreszcie z czasem zapomina o błędzie. Na nieszczęście po 6 latach autor każe mężowi wpaść na trop dawnego stosunku przy pomocy listów majora, które Ewa zachowała! Major ginie od kuli, Ewa zgodzić się musi na rozwód i odebranie jej jedyne dziecko, w dodatku rodzice odmawiają jej przytulku. Wiedniejsze więc opuszczona i gdy maż przychodzi do przekonania, że źle postąpił, a ro-

dzice przyjmują ją do siebie, Ewa jest umierającą suchotnicą. Powieściopisarz, dźwigający już ósmy krzyżyk na swych barkach, nie ciska nigdzie piorunów świętego oburzenia, jeno realistyczną metodą ze spokojem podkreśla smutne strony całego szeregu konwensów, które do tak smutnych wyników doprowadzają. Tem większe też osiąga wrażenie.

Na polu dramatu i opery nie odznaczył się grudzień niczem godnem uwagi, jeśli pominiemy kilka premier fars i wodewilów „robiących kasę“, ale nie dających się streścić, ani nie wartych tego. Nawet Schönthan ze swą *Comtesse Guckerl* zawiodł. Zresztą, jak ma Berlin 16 scen stałych, nie licząc przygodnych (powtarzam słowa świeżo wydanego *Neues Theater Almanach*), tak wszystkie prócz królewskich obu, teatru Szyllera, berlińskiego i niemieckiego, karmią publiczność bez końca sztukami sezonowymi. Dla przykładu przytoczę tytuły niektórych afiszów: po raz 125 farsa „Noc szalu“, po raz 80 „Małe owieczki“ (wodewil Varneya z francuskiego), po raz 30 „Król Chilperyk“ (offenbachyada z francuskiego) i t. d. i t. d. Teatry królewskie uprawiają tylko operę — głównie mistrzów niemieckich z Wagnerem na czele, z nowszych tylko szczęśliwych, ale niezasłużonych — i dramat klasyczny, lub komedye, dość przedstawia, bo Klingera, Benediksa i t. p. Nowe sztuki, przedstawione w ostatnich tygodniach, jak n. p. „Psia dola“ (*Hungerloos*) spółki autorów, zresztą niegłośnych, blade i czeze. Jedynie arcydzieła Szekspira, Goethego, Szyllera z takim bohaterem, jakim jest W. Matkowski i dla wystawy i dla wykonania czynią król. teatr dramatyczny (*Schauspielhaus*) godnym odwiedzin. Za tym wzorem idą teatr Szyllera i berliński, czestujące widzów przecenionym a nudnym Grillparcerem i różnymi znakomitszymi autorami. Między innymi zasłużył się *Berliner Theater* przedstawieniem z. m. pierwszej części „Fausta“ getowskiego wraz z opuszczanym zwykle prologiem.

„Teatr niemiecki“, grywający „Romea i Julię“, „Hamleta“ i inne sztuki klasyczne naprzemian z „Tkaczami“ Gerharta Haupt-

manna, wystąpił 5 b. m. z nową sztuką (*Bühnenspiel*) tej nadziei najmłodszego piśmiennictwa niemieckiego. Autor sięgnął tym razem do kronik rotenburskich, by zyskać materiał z pierwszej ręki dla tła swego „Floryana Geyera“, który był dowódcą t. zw. „czarnej bandy“ w czasach wojny chłopskiej (1525). Materiału onomastycznego widocznie nazbierał sporo, skoro wprowadzić zdołał do swej sztuki aż 70 osób mówiących, a raczej wrzeszczących w sposób niemilosierny. Wrzask, spory zbuntowanych chłopów, jęki poranionych, ba nawet bitych harapami przy otwartej scenie przez upitych po zwycięstwie rycerzy — to właściwa treść sztuki. Sam bowiem Geyer, rycerz, który stanął po stronie chłopów, buntujących się przeciw biskupowi wiruburskiemu, to postać młda, prawica moralna, deklamująca w bezczynności, a wreszcie ginąca od strzały landsknechta, który rządził się za czynne skarcenie ze strony Floryana — jedyny czyn przy scenie otwartej. Wrażenie wprawdzie wywiera ta sztuka dzięki efektom wspomnianym, wcale nieartystycznym, ale po „Tkaczach“ nie przedstawia żadnego postępu w technice scen masowych, a za to odpycha zbyt wieloma surowymi efektami. Szczyt dzikości stanowiła wstrętna scena chłosty tak, że publiczność lepsza poczęła sykać. To dało hasło do skandalicznych braw i wywoływań autora, który na szczęście nie pokazał się na scenie. Brawa te pochodziły od zacietrzewionych hauptmannowców, którzy temsamem najlepsze wystawili świadectwo swemu zaślepieniu i zdziecieniu. Gdyby choć rzecz sama była zajmująca! Ale o tem mowy nie ma.

Na razie sztukę forsują. Czy się utrzyma, wątpić należy. A szkoda zdolnego autora *Einsame Menschen!* Po nim tyle się spodziewać było można, jako przedstawiciela rodzinnego dramatu niemieckiego, a nie naśladowanemu czyto podług wzorów francuskich, czy też skandynawskich.

Dr. Franciszek Krček.

Kronika 1895 roku

zestawiona przez

Stanisława Schnür-Pepłowskięgo.

(Dokończenie).

Listopad.

cyi i Rosyji — i od tego czasu prowadzi politykę wrogą włoskiej kolonii. Wszystkie zamysły negusa czy też bezpośrednio najbliżej z Erytreą sąsiadującego władcy północnej prowincyi abisyńskiej, Tygrydy, rasa Mangaszy, krzyżował i paraliżował dotychczas szczęśliwie dzielny gubernator kolonii, generał Baratieri. W r. 1894 powiodło mu się zapobiedz skombinowanej akcji Abisyńczyków z Mahdistami, a zajęciem Kassali powstrzymał wówczas pochód Derwiszów Mahdiego z Sudanu; w r. 1895 znowu pobija szczęśliwie rasa Mangaszę pod Coatit i Senafe, w lecie i jesieni zas przez posunięcie granic kolonii od Mareb na południe do Makazze, przez swe strategiczne marsze do Adowy i Aksum utrzymywał w szachu rasa Mangaszę, który wspomagany przez innych władców Abisynii, do nowej przeciw Włochom powstał wyprawy. Generał Baratieri zrozumiał w czas, że dopóty nie zdoła uwolnić Erytrei od zamachów ze strony czy to rasa Mangaszy, czy też stojącego po za nim negusa Menelika, dopóki stanowczo z siłą Szoanów się nie rozprawi; zamiary jego spełzył jednak na niczem, gdyż z Rzymu w skutek oporu na jaki tam natrafiła zaczęta polityka kolonialna, polecono mu w późnej jesieni zaniechać operacji i powrócić z połowy drogi w pościgu za wojskami rasa Mangaszy. Wywołane jednak raz złe duchy nie chciały już powrócić do spokoju; ze stepów Abisynii podniosły się na wezwanie mściwego Menelika niezliczone hordy i zawiadawszy Ambą Aladzi, dziś zagrażają twierdzy Makalle, oraz w ogóle pozycyi Włochów w Erytrei. Na ten nagły napad Erytrei nie była dość przygotowana, wprawdzie więc z Włoch wysłano w pościgu do Massawy posiłki, lecz nie wiadomo, czy posiłki te i w ogóle generał Baratieri wraz ze swą armią zdoła na czas zdążyć na odsiecz załozce Makalli. — Położenie Włochów nie jest zatem zbyt łatwe a okoliczność, że w obozie Menelika znajduje się także Tecla Amiot, władca jednej z prowincyi abisyńskich, którego Włosi uważali dotychczas za swego sprzymierzeńca, nie przyczynia się również do rozjaśnienia sytuacji, a to tem bardziej, iż Menelik ma mieć w Europie skrytych sprzymierzeńców, którzy dostarczają mu amunicji i funduszy. Także Anglia, na której pomoc w Erytrei liczyły Włochy, zawiodła, — gdy bowiem Włochy pragnęły uderzyć na Menelika z południa i w tym celu chciały posiłkowe swe wojska wysadzić na ląd w porcie angielskim w Zeile, Anglia z obawy rekryminacji Francyi, odmówiła pozwolenia na to. Dotychczas, przynajmniej derwisze Mahdiego zachowują się spokojnie, — gdyby jednak i oni się ruszyli, sytuacja w Erytrei w wysokim stopniu zagmatwałaby się.

Wypróbowane zdolności strategiczne generała Baratieri'ego i osobista jego odwaga, dzielność armii włoskiej i wyższość organizacyi wojskowej europejskiej nad afrykańską, są rękojmiami, że wojna, pod której znakiem zamknął się dla Włochów rok stary a rozpoczął Rok Nowy, zakończy się dla oręża włoskiego ostatecznie chlubnie i pomyślnie; bądź co bądź jednak czeka Włochy długa, niebezpieczna i kosztowna kampania.

1go: † Adolf Ostrowski i Aleksander Zarzycki (Warszawa); Trzęsienie ziemi (Rzym). — 2go: Gabinet Bourgeois. — 3go: † J. Wilimiek (Jarosław Praskowski) w Pradze. — 4go: Mianowanie JE. Stanisława hr. Badieniego marszałkiem krajowym w Galicyi; Wystawa wyrobów tkackich i sukienicznych w Przeworsku; Otwarcie nowego gmachu *Collegium medicum* w Krakowie. — 5go: Obchód jubileuszowy Franciszka Smolki we Lwowie; Niezadowolnienie wyboru dra Luegera przez Koronę. — 6go: Amnestya dla przestępców politycznych w Czechach. — 7go: JE. Pan Marszałek Stanisław hr. Badieni obejmują urządowanie; Dymisya wielkiego wezyra Kiamila-paszy (Stambul). — 8go: Sprawa dra Luegera w parlamencie wiedeńskim. — 9go: Przesilenie giełdowe w Wiedniu; Wznowienie śledztwa w sprawie kolei południowych (Paryż) Wykluczenie ks. Stojalskiego od ołtarza przez ks. biskupa Puzyńę. — 10go: Kongres drukarzy austriackich (Wiedeń); Poświęcenie domu I Związkowej Drukarni (Lwów). — 11go: Pierwsze czytanie projektu statutowego w Radzie miejskiej (Lwów); Deputacya sobrania u księcia Ferdynanda z żądaniem przejścia na prawosławie ks. Borysa (Sofia). — 12go: Powstanie Druzów w Syrii; Częściowa mobilizacya armii tureckiej. — 13go: Ponowny wybór dra Luegera na burmistrza m. Wiednia; Rozwiązanie wiedeńskiej Rady miejskiej: Demonstracye przed Burgiem (Wiedeń). — 14go: Sprawa dzierżawy gmachu teatralnego w Radzie miejskiej (Lwów); Pielgrzymka ruska u Najj. Pana — 15go: Popłoch w Damaszku; Aresztowanie Artona (Londyn); Wiec ruski we Lwowie w sali Domu Narodnego; Urodziny W. księżniczki Oli (Petersburg). — 17go: Urodziny księcia Cyryla Preclava (Sofia). — 18go: † Tomasz Pryliński (Kirchental). — 19go: † Kardynał Lucyan Bonaparte (Rzym); Panika na giełdzie wiedeńskiej. — 20go: † Ksawery Lubomirski (Paryż). — 21go: Otwarcie ruchu kolejowego Lwów-Janów; Druga uchwała w sprawie statutowej Rady m. Lwowa; Śnieżycę we Lwowie. — 22go: Sprawa Morskiego Oka w Izbie posłów. — 23go: † Władysław hr. Kuleczycki (Rzym). — 24go: Poświęcenie domu technickiego (Lwów); † Ludwik Teichman (Kraków). — 25go: Bankructwo kantoru Goldsterna i Löwenherza (Lwów). — 27go: † Aleksander Dumas (Paryż); Cholera w Fezie; † Antoni Filipowski (Lwów). — 28go: † Jakób Gordon (Lwów); Rozprawa o podpalenie sądu w Kutach (Kołomyja). — 29go: † Edward hr. Taaffe w Elischau; Mianowanie metropolity ks. Sembratowicza Kardynałem.

Grudzień.

2go; Prekonizacya ks. Józefa Webera biskupem temnejskim. — 3go: Katolicki wiec ludowy w Zbarażu. — 4go: Sprawa Morskiego Oka w „Kole polskiem“ (Wiedeń); Samobójstwo Franciszka Bieleckiego i Anieli Hemczuk (ul. Grodecka III.); † Einil Deryng (Lwów). — 5go: Samobójstwo Józefa Misz-

kiewicza (Hotel Wanda); Ratyfikacya traktatu handlowego m. Japonią a Rosyją. — 6go: JE. Pan Namiestnik ks. E. Sanguszko w Krakowie. — 7go: Mowa JE. dra Juliana Dunajewskiego („Wolność i porządek“) w Krakowie; Kłeska wojsk włoskich pod Ambaladzi (Afryka). — 11go: Ferman sułtański w sprawie drugiego okrętu stacyjnego. — 12go: Uroczysty wjazd JE. Eminencyi ks. Kardynała Sembratowicza do Lwowa; Odjazd deputacyi ruskiej do Wiednia. — 13go: † Sergiusz Stepniak (Kraweryński) w Londynie; Morderstwo Dośki Hołod (Lwów ul. Rulska 3). — 14go: † Kardynał Paweł Melchers (Rzym). — 16go: Galicyjski kartel naftowy (Lwów); Deputacya ruska u Najjaśniejszego Pana (Wiedeń); Sprawa przebudowy centralnego dworca kolejowego w lwowskiej Radzie miejskiej. — 18go: Ponowna panika na giełdzie wiedeńskiej; Kongres przyjaciół pokoju (Wiedeń); Oredzie Cleavelanda w kwestyi wenezuelskiej. — 20go i 21go: Wielki spadek kursów na giełdach: wiedeńskiej, budapeszteńskiej i nowojorskiej. — 22go: Wychodźcy z powiatów wschodnio-galicyjskich na dworc kolejowym we Lwowie. — 23go: Odroczenie oby Izb Rady Państwa (Wiedeń). — 25go: Oblężenie Zaitunu przez wojska tureckie; Dopuszczenie kobiet na wydział medyczny i filozoficzny w uniwersytetach: budapeszteńskim i klausenburskim. — 28go: Jubileusz Edwarda Lubowskiego (Warszawa); Otwarcie obrad sejmowych (Lwów); Schwytanie Hamersteina (Ateny). — 29go: Konsekracya ks. kanonika Webera na biskupa sufragana (Lwów); Zjazd radykałów ruskich (Lwów). — 30go: Trzęsienie ziemi w Wiener Neustadt; 31go: Porażka wojsk tureckich na Krecie; Sankeya Monarsza ustawy o prawie autorskiem; Wtargnięcie wyprawy Jamesona do Transvaalu.

Kościół katolicki w Królestwie Polskiem.

Watykański korespondent *Pol. Corr.* pisze pod dniem 11 b. m. z Rzymu: Rosyjski poseł przy Stolicy św. Izwolskij rozpoczął w ostatnich dniach trzechtygodniowy urlop i udał się do Rosyji. Jeśli podróże jego dotychczas dawały zawsze sposobność do załatwienia kwestyi, znajdujących się w zawieszeniu, tembardziej teraz można nawet wprost twierdzić, że wyjazd Izwolskiego do Petersburga jest w bezpośrednim związku z ostatnią fazą stosunków między Stolicą św. a rządem rosyjskim. Wspominaliśmy już kilkakrotnie na tem miejscu o niezadowoleniu, jakie wywołał w Watykanie ukaz z maja z. r. w sprawie zaprowadzenia obowiązkowej nauki języka rosyjskiego w katolickich seminarjach duchownych Królestwa Polskiego. Od tego czasu zaszły także inne fakta nietolerancyi w obec katolickiego Kościoła w Rosyji, tak iż Stolica św. była zmuszoną wystosować z tego powodu notę z protestem do rosyjskiego rządu. P. Izwolskij uznał według wszelkiego prawdopodobieństwa za stosowne o kroku tym Watykanu udzielić osobiście w Petersburgu bliższych wyjaśnień i zasięgnąć instrukcyi co do dalszego traktowania tych spraw. Dalsze zaostrożenie stosunków między Watykanem a Petersburgiem zresztą nie nastąpiło, co już wynika z okoliczności, że Papież obecnie zawiadomił rząd rosyjski o zamiarze wysłania przedstawiciela swojego do Moskwy na uroczystości

koronacyjne. Czy misję tę otrzyma nuncyusz papieski w Wiedniu msgr. Agliardi, czy inny jaki prałat, na razie jeszcze nie wiadomo.

W związku z tem co donosi *Pol. Corr.* piszą z Warszawy do *Dziennika Poznańskiego* pod dniem 11 b. m.:

„Komunikuję wam smutną wiadomość, iż rusyfikacya seminarjów duchownych w Królestwie Polskiem jest już rzeczą zdecydowaną stanowczo.

Już od lat kilku rząd domagał się, aby nauczycielami języka rosyjskiego i literatury rosyjskiej w seminarjach duchownych byli Rosyjanie i aby ich mianowali biskupi zśród kandydatów proponowanych przez kuratora okręgu naukowego, Apuchtina.

Biskupi stanowczo sprzeciwili się temu, opierając się na konkordacie, który seminarja oddawał pod wyłączny zarząd biskupów. Ponieważ jeszcze Hurko, a teraz hr. Szuwałow nalegali, aby biskupi ulegli, ci ostatni wystąpili z prośbą, zanesioną do tronu, aby ich władza w seminarjach nie uległa ograniczeniu. Otóż w tych dniach nadeszła odpowiedź stanowczo odmowna.

Od przyszłego więc roku szkolnego kandydaci do seminarjów będą zdawali egzamina wstępne w obecności delegatów kuratoryi i delegatów generał-gubernatora; naturalnie, iż owymi delegatami będą prawosławni Rosyjanie. Również przy egzaminach z ukończenia seminarjów będą obecni owi delegaci i w obu razach będą mieli głos stanowczy“.

Z Petersburga.

(Nowy towarzysz ministra spraw wewnętrznych. — Objawy liberalniejszego kierunku. — Przepisy o żydach. — Z Finlandyi).

Do ważniejszych wypadków wewnętrznego życia państwowego w Rosyji należy niezawodnie mianowanie pomocnika sekretarza państwa, Mikołaja Niekludowa, na bardzo wybitne i wpływowe stanowisko towarzysza ministra spraw wewnętrznych. Wielkiej wagi organizacyjne roboty prowadzone są obecnie w tem ministerstwie: urządzenie miast, ziemstw, sprawy gospodarcze prowincyi, bezpośrednie stosunki z generał-gubernatorami i załatwiana obecnie wspólnie z ministerstwem sprawiedliwości reorganizacya sądownictwa.

P. Niekludow ma lat około 60, studia prawnicze ukończył w Uniwersytecie petersburskim w 1861 r., otrzymał stopień magistra praw za swoje statystyczno-krytyczne studia z dziedziny kryminalistyki. Był sędzią pokoju i prezesem zjazdu sędziów pokoju w Petersburgu, później przez czas dłuższy naczelnym prokuratorem kryminalnego kasacyjnego departamentu senatu, nareszcie głównym kierownikiem prawodawczych i kodyfikacyjnych wydziałów w radzie państwa.

W licznych pracach prawniczych p. Niekludowa, uwydatnia się wielką pochopnością autora do krytyki, rozum przenikliwy, analityczny raczej, niż syntetyczny. Ztąd i prace jego odznaczają się raczej bogactwem nagromadzonego surowca, aniżeli wykończeniem.

W ostatnich dniach zaszły pewne objawy, które pozornie zdają się zapowiadać niejaką zmianę dotychczasowego kursu w duchu liberalniejszym. I tak ziemstwo gubernii twerskiej, które, jak wiadomo, w dniu 29 stycznia r. z przągnęło carowi Mikołajowi wręczyć memoriał o dopuszczenie stanów do udziału w sprawach państwowych, któryto za-

25)

MARTA

(Z francuskiego).

XV.

(Dokończenie).

Po chwili wahania, instynktownej obawy przed okropnością śmierci, Marta uczyniła ruch, zabraniając, by ktoś szedł za nią i krokiem stanowczym podeszła do łóżka Stefana. — Teraz już będę mógł umrzeć!... Oto były pierwsze słowa wymówione głosem zmienionym, skierowane do pożądanego zjawiska, gdy otwierając senne oczy, ujrzał ją przed sobą, wpatrzoną w niego przerażonym wzrokiem.

Ta twarz zmieniona i wyniszczona chorobą, na której znać było teraz wszystkie kości i muszkuły, na której śmierć wyrzyła już swoje piętno, czyż to było to samo piękne i zuchwałe oblicze, na którego widok dawniej Marta drżała, rumieniła się i bladła? Szukała na niej wyrazu, światła, barwy... ale jednostajny szaro-popielaty cień zasnawał oblicze, spojrzanie, a nawet włosy, zlewając je w jedną barwę — śmierci. Serce młodej kobiety drżało litością. Ciche łzy płynęły z jej oczu na twarz i wychudzone ręce umierającego; te łzy powinny były zmyć wiele brudów jego życia....

Niejasne uczucie krzywd jej uczynionych i zadośćuczynienia, jakie jej był winien, podniosło się w duszy Stefana.

— Marto — szepnął — powiedz, że mi przebaczasz.

Łkanie Marty było mu odpowiedzią.

— Moja śmierć dobrodziejstwem będzie dla ciebie.... będziesz wolną.

Ona stała ciągle przy jego łóżku; światło, padające przez otwarte drzwi z drugiego pokoju, oświetlało wyraźnie jej postać, która rysowała się promieniejącą na ciemnym tle pokoju.

On patrzył na nią, upajając się po raz ostatni tą młodością, czarem piękności i życia.... Drżące jego ręce pochwyliły chustkę jej, którą ocierała łzy własne i pot śmiertelny z jego czoła.... oddychał wonią tej chustki, pieścił się z nią.

— Wolna! — ty będziesz wolna! — powtarzał wyczerpanym głosem konającego.

To słowo budziło w jego sercu dotkliwy żal. Żłudne polepszenie pojawiło się na chwilę, wracając mu nieco sił; odepchnął dłonie tych, którzy mu szli z pomocą; rozpaczywe wyrazy z ust mu wychodziły. Przeklinał śmierć, co miała mu odebrać widok obrazu życia, pełnego rozkoszy, który obecnie miał przed oczyma, w postaci Marty, pochylonej nad jego łóżem boleści.

Ręka Marty spoczęła łagodnie i uroczysto na ustach, które bluznić chciały.

— Stefanie — szepnęła — posłuchaj mnie....

Uklękła i zbliżając głowę do twarzy umierającego, szepnęła mu do ucha wyrazy, których nikt z obecnych nie słyszał, prócz niego samego.

Noc już dawno zapadła. W sąsiednim pokoju słychać było ruch jakiś, przerywający uroczystą ciszę majestatu śmierci, która była już niedaleko.... Przy uspokojonym, zdającym się drzemać Stefanie, Marta ciągle klęczała, modląc się. Kroki ozwały się koło niej, ktoś ją objął ramieniem.

— Wstań Marto i chodź już ztąd.... — odezwała się łagodnie Ludwika.

Na pół umarła, pozwoliła się uprowadzić. Straciła poczucie rzeczywistości, widziała tylko, jak we śnie, przez mgłę, kilka osób snujących się wokoło. Doktor Radel podał jej eter do wężania; nie dziwiła się wcale jego tutaj obecności.

Ale zwolna przytomność jej wracała. Słyszała, jak mówiono w około niej:

— Trzeba ją ztąd zabrać.

— Nie, ja nie chcę, nie mogę go zostawić, żeby umarł samotny, bez opieki, modlitwy....

Mówiąc to, Marta wyrwała się, odrzucając rękę Ludwiki.

— Muszę powrócić do niego!...

Silniejsze ramie, niż ręka panny Sirven, zatrzymała ją nagle, gdy już iść chciała. Frank? jakto! on był tutaj? jakim sposobem nie zobaczyła go pierwszej?

Okrzyk ulgi wyszedł z jej piersi. On! och! on był taki dobry, wspaniałomyślny, on ją zrozumie....

— Nieprawdą? byłoby okrutnem pozostawiać go teraz samego?..

Podnosiła ku niemu błagalne oczy.

Frank ujął w opiekuńcze dłonie drżące rączki biednej kobiety.

— Uspokój się i zaufaj mi — rzekł.

Poprowadził ją na próg drugiego pokoju i ukazał klęczącą przy łożu Stefana białą postać zakonnicy, zatopioną w modlitwie za konających....

Na drugi dzień, prawie o świcie, Frank wszedł do pokoju swojej żony. Na twarzy jego wyczytała wiadomość, jaką jej przynosił.... Na ustach Marty drżało pełne niepokoju pytanie, którego wypowiedzieć nie potrzebowała, bo on odgadł od razu.

— Miłosierdzie boskie nie zna miary.... odpowiedział uroczysto. Bóg wysłuchuje kruszących się w milczeniu, a nawet czasami jedno westchnienie znaczy tyle dla Niego co najgorętsza modlitwa....

Marta płakała, słuchając tych słów.

Każda z jej łez nowem cierpieniem rozdzierała serce jej męża, a przecież byłby ją mniej kochał, gdyby nie była płakała.

Obecnie nie już ich nie rozdziela: śmierć zatarła wszelkie ślady tych przejść.

Hotel, umieszczony w pracowni Franka, już nie stoi niezajęty, a kiedy czasami, często bardzo — oczy ich się spotykają w pełnym miłości spojrzeniu, ta sama głębia uczucia odzwierciedla się w spojrzeniu męża i żony.

miar rozbił się o opór ówczesnego ministra spraw wewnętrznych Durnowa — na ostatnim swem posiedzeniu ostrej poddało krytyce postępowanie gubernatora twerskiego i ministra Durnowa, którzy przedstawili carowi w fałszywym świetle zamiary petentów. Przewódca liberalnej szlachty, Trubnikow, oświadczył, że na ministrze Durnowie ciąży wyłącznie wina, iż petycyja twerskiego ziemstwa ze strony cara Mikołaja II nie znalazła uwzględnienia. Celem jednak wyraźniejszego potępienia postępowania ówczesnego ministra spraw wewnętrznych, ziemstwo wybrało jednomyślnie poprzedniego marszałka szlachty, ukaranego inicjatora petycji, Olenina, a oprócz tego udzieliło wotum nieufności gubernatorowi twerskiemu. Na tem posiedzeniu otrzynała, jak się dowiaduje *Grażdamin*, szlachta twerska wiadomość z Petersburga, że obecnie panuje w najwyższych sferach rządowych atmosfery przychylna demonstracji przeciwko odrzuceniu owej petycji; co w przeszłym roku było niedozwolone, na to dzisiaj odważyć się można bez obawy. Dalej dowiaduje się *Grażdamin*, którego reakcyjne serce napawają niewymowną boleścią te zapowiedzi liberalniejszego kierunku, że dymisja gubernatora twerskiego jest kwestyją najbliższej przyszłości. I inne dane zdają się zapowiadać, że panujące obecnie w miarodajnych sferach petersburskich zapatrywania oddalają się coraz bardziej od systemu Aleksandra III.

Prasa notując te wiadomości, podnosi także inne objawy, w których upatruje liberalny zwrot od rządów Aleksandra III. I tak według doniesienia półrocznych *Turkiestanskich Wiadomości*, generał-gubernator z kraju turkiestanskiego baron Wreński, wniósł urzędową prośbę do tronu, aby mu wolno było znieść dla osadników rosyjskich na terytorium turkiestanskim karę chłosty cielesnej. Nadto gubernator tambowski generał Trepow w przemowie, wygłoszonej na ostatnim posiedzeniu gubernialnego zarządu ziemskiego, oświadczył się za koniecznością zaprowadzenia obowiązku szkolnego, aby wyzwolić lud z duchowej ciemnoty. Niewątpliwie za Aleksandra III panowała w sferach urzędowych większa powściągliwość w wygłaszaniu liberalnych idei. Za granicami Rosyi wszystkie te luźne i drobne symptoma zapisywane są skrętnie i nazbyt pospiesznie, jako świadectwa „nowego kursu.“

Kronikarz miesięcznika *Russkoje Bogatstwo* zwraca uwagę na brak w Rosyi średnich zakładów naukowych. Podczas, gdy w guberniach nadbałtyckich jeden zakład przypada na 133 tysięcy mieszkańców, w Królestwie polskiem na 270 tysięcy, w Rosyi właściwej zaledwie na 431 tysięcy mieszkańców.

Ministerstwo spraw wewnętrznych przystąpi wkrótce do opracowania projektu zmian i uzupełnień w przepisach o ograniczeniu praw żydów co do miejsca zamieszkania.

Generał-gubernator Finlandyi, hr. Hayden, wydał w tych dniach rozporządzenie, które cała prasa fińska ostro krytykuje. Wedle tego rozporządzenia na publicznych wykładach i zgromadzeniach nie wolno poruszać kwestyj politycznych. Najważniejsze dzienniki Finlandyi, jak *Potitiken* i *Nya Pressen*, oświadczyły, że rozporządzenie to znosi całkiem wolność słowa, nadaną Wielkiemu Księstwu przez konstytucyę, gdyż oznaczenie „kwestye polityczne“ można zrozumieć, jak się komu podoba.

Z Francyi.

(Mowa ministra Bourgeois).

Telegramy paryskie przyniosły już w krótkości streszczenie mowy, którą wygłosił prezes gabinetu Bourgeois w Lugdunie. Przemówienie to zasługuje na obszerniejszy zbiór. W szczególności roztrząsał Bourgeois kwestye finansowe, omawiał działalność rządu w sprawach społecznych, obszernie rozwijał poglądy na reformy podatkowe i na zasady ustawodawstwa ochronnego dla robotników. Zachodzi pytanie — mówił premier francuski — z kim tę politykę przeprowadzać będziemy? Z tymi, którzy mają chęć i odwagę pójść za nami. Najgorszą jest tak zwana koteryjna i osobista polityka, które pozostają zawsze w tyle poza ideałami. Oprócz monarchistów istnieją we Francyi tylko dwa wielkie stronnictwa: demokratyczne, które chce iść naprzód i konserwatywno-republikańskie. Starac się będziemy zasłużyć na zaufanie obydwu. Przechodząc do polityki zagranicznej, stwierdził Bourgeois najpierw, że Rzeczpospolita jest dziś silniejszą i bezpieczniejszą niż kiedykolwiek. Prowadzi ona politykę metodyczną, a jako wielka demokracja stała się panią swoich losów i przyszłości. Przy zasadniczych podstawach republikańskiego ducha wytrwać musimy.

Cel naszych rządów streszcza się w kilku słowach:

Utrzymanie pokoju, uświęcenie sprawiedliwości i bezwzględne wykonywanie prawa. Zasady uczciwych i przyzwoitych ludzi są naszymi zasadami. Francya, zasadam tym wier-

na, zdobyła sobie znowu należne miejsce wśród pierwszorzędnych mocarstw, interesom swoim i prawom potrafiła powszechnie zjednać szacunek i mogła w ten sposób wielkiemu narodowi, który wszedł z nią w przymierze, dać rękojmię niezachwianej pewności. Na przyszłość również w pokojowy sposób używać będzie Francya swego wpływu i powagi, aby dla siebie i w interesie cywilizacji dla wszystkich narodowości pokój utrzymać. Dzięki swej sile wojennej i sytuacji dyplomatycznej, Francya może śmiało i spokojnie spoglądać w przyszłość i z całą swobodą ducha poświęcić się reformie wewnętrznych swoich instytucyj i ustawodawstwa.

Jak widzimy, mieści w sobie mowa francuskiego premiera wiele ogólników, a na uwagę jedynie zasługuje stanowcze twierdzenie o przymierzu z Rosyją, jako fakcie dokonanym. Poprzedni ministrowie mówili ogólnie tylko o „związku przyjaznym“, z tego zaś, co Bourgeois powiedział, wynikałoby, że istotnie formalne przymierze łączy demokratyczną i republikańską Francyę z despotycznym caratem.

Mowę prezydenta ministrów przyjęły z uznaniem i zadowoleniem pisma radykalne i socjalistyczne. Umiarkowana prasa republikańska zaniepokoiła się nią więcej, niż może potrzeba. *Siècle* wyraża zdanie, że Bourgeois coraz bardziej stacza się po równi pochyłej, na której stanął, *Figaro* upatruje w tej mowie ton nienawistny, wypowiedzenie wojny koncentracji republikańskiej, sferom mającym, giędkowym, pracującym i wszelkim formom umiarkowania.

Sprawa Transvaalu.

Stosunki między Niemcami a Anglią, naprężone w skutek sprawy Transvaalu, już się poprawiły a zatarg między temi państwami z powodu powyższej sprawy, jest już tak jak zalatwiony. *Standard*, główny organ rządzącego obecnie w Anglii stronnictwa, oświadcza w sposób półurzędowy, że prezydent rzeczywistej Transvaalu Krüger nie wystąpił dotychczas wcale z żądaniem zmiany konwencji z r. 1884. Żądanie takie na podstawie uchwały rady ministrów zostały absolutnie odrzucone. Gabinet otrzymał zapewnienie cesarza Wilhelma, iż jego depecha do Krügera nie była wymierzona przeciwko Anglii, lecz była wynikiem chwilowego podniecenia, które już minęło. Angielsko-niemieckie stosunki są ponownie przyjazne. Gabinet pod wpływem nieco przyjaźniejszego stanowiska Ameryki północnej postanowił niebawem cały materjał w sprawie wenezuelskiej publicznie ogłosić, ażeby rozwiązanie kwestyi spornej nastąpiło w drodze dyskusyj.

Times uważa sytuacyę za chwiejną. Według *Standardu* i *Daily News* jest ona znacznie pomyślniejszą. *Daily Chronicle* ubolewa nad odwołaniem z Saloniki eskadry angielskiej. Krok ten oznacza wyrzeczenie się akcyi czynnej w kwestyi armeńskiej.

Biurow Reutera donosi z Transvaalu Rada ludowa (*Volkraad*) odbyła posiedzenie, celem naradzenia się nad przesileniem w Transvaalu. Zastępca przewodniczącego wyraził przy tej sposobności oburzenie z powodu postępowania Jamesona, a zarazem zadowolenie z powodu klęski Jamesona. Mowca wyraził nadzieję, iż pośrednictwem sir H. Robinsona sprowadzi pokojowe i słuszne wyjście z trudnego położenia.

Gubernator Natalu Hutchinson udał się do Pretoryi, aby pozostawić się z gubernatorem angielskiej kolonii Przylądku Dobrej Nadziei Robinsonem co do transportu Jamesona i jego oddziału przez Natal do Anglii. W urzędowych kołach utrzymuje się pogłoska, że Jameson został wraz ze swym oddziałem odstawiony na wojenny okręt transportowy, na którym dostanie się do Anglii, gdzie królowa o dalszych jego losach rozstrzygnie.

Rząd angielski zamierza złożyć wyczerpujące sprawozdanie zaraz po otwarciu parlamentu londyńskiego, w sprawach: Armenii, Transvaalu i Wenezueli. Mianowana przeto w Stanach Zjednoczonych komisya wenezuelska, będzie mogła wkrótce poznać główne punkta angielskich zapatrywań na sprawę wenezuelską.

Biurow Reutera donosi z Sidney: Pierwszy minister Nowej południowej Walii przesłał do margrabiego Salisbury'ego w imieniu wszystkich rządów australskich telegram, w którym wyrażone jest zadowolenie rządów z powodu szybkich i energicznych środków, przedsięwziętych ze strony rządu angielskiego ku obronie egzystencji państwa. Telegram zawiera również oświadczenie, iż Australczycy solidaryzują się zupełnie z krajem macierzystym, co do odrzucenia obcego mieszania się do spraw Anglii i jej kolonii.

Z Waszyngtonu telegrafują: Sekretarz stanu Olney prosił telegraficznie za pośrednictwem amerykańskiego ambasadora w Londynie, angielski urząd spraw zagranicznych, o wydanie polecenia angielskiemu reprezentantowi w Afryce południowej, aby tenże

ochroniał amerykańskich poddanych. Ambasador amerykański odpowiedział Olneyowi, że Chamberlain polecił gubernatorowi Kaplandu, aby tenże Amerykanom, oskarżonym wraz z innymi Uitlanderami o udział w powstaniu i aresztowanym w Transvaalu, udzielił tej samej opieki, co angielskim poddanym.

KRONIKA

Lwów, 15 stycznia.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, dnia 16 b. m. o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym znajdują się między innymi: Dalsza dyskusya nad wnioskami w sprawie zmiany godzin odpoczynku niedzielnego; sprawa budowy przytuliska dla kobiet (uchwała II); sprawa urządzenia targowicy końskiej na gruncie realności przy ul. Inwalidów; wniosek względem przyznania dodatkowego kredytu na zapłacenie należności skarbowej od nabycia przez gminę placu Castrum.

— **Bal prasy.** Wodzirejem na balu prasy zapowiedzianym na dzień 25 b. m., będzie p. Stanisław Żeleński, który uproszony przez komitet, podjął się tego żmudnego zadania. P. Żeleński zamysła — jak nam mówiono — wprowadzić w kotylionie cały szereg nowych pomysłów, tyle pożądanym na balowych parkietach. Komitet wyasygnował znaczną sumę na zakupno odpowiednich przyborów, pragnąc, by bal prasy pod każdym względem zapisał się wdzięcznie w pamięci publiczności.

— **Wielka reduta**, która odbędzie się, jak wiadomo, w dniu 1 lutego b. r. w gmachu Skarbkowskim, zatrudnia już od dłuższego czasu wesołe grono komitetowe, poświęcając czas swój i fantazyę na uprzyjemnienie bliżnim szarej prozy życiowej. Program wieczoru, a raczej długiej nocy lutowej, gdyż zabawa przeciągnie się niewątpliwie do białego rana, obejmuje dotychczas 15 punktów, które pod względem oryginalności i dowcipu przewyższają najsmielsze oczekiwania Lwowian, zelektryzowanych już samą zapowiedzią dawno niebywałego festynu. Znaczną część łóż parterowych i pierwszego piętra zamówiono już w pierwszej chwili.

Komitet chcąc zapewnić gościom redutowym bufet dostatni i tani, wzywa panów restauratorów do wneszenia ofert, które składać należy u portyera hotelu Europejskiego do niedzieli, dnia 19 b. m.

— **Z karnawału.** Wielki doroczny bal techników, zapowiada się świetnie, protektorat bowiem balu przyjęli: JE. książę Namiestnik Sanguszko pani Zdzisława Marchwicka. Lista pań gospodyń doborowa w całym tego słowa znaczeniu, pomysłowość w działaniu niespodzianek kotylionowych, tudzież piękne karnety, to dalsze rękojmie powodzenia balu. Komitet zajmujący się urządzeniem jego, pracuje gorliwie nad tem, by bal techników odpowiadał także i w tym roku swym tradycyom.

— **Bal rymanowski.** Wczoraj w Kasyńce miejskiej pod przewodnictwem rady Dworu prof. Owiklińskiego, odbyło się liczne posiedzenie komitetu balu rymanowskiego; wybrano pojedyncze komisye i przyjęto cały szereg wniosków, zmierzających do jak największego uświetnienia balu, który uda się niezawodnie doskonale i pięknemu celowi przyniesie znaczny dochód.

— **Egzamina kwalifikacyjne** dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych i wydziałowych, rozpoczną się przed c. k. komisją egzaminacyjną we Lwowie dnia 17 lutego b. r. Podania zaopatrzone w metrykę chrztu, ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo dojrzałości, wszystkie dekreta mianowań, krótki bieg życia, wykaz przestudyowanych dzieł i tabelę kwalifikacyjną, należy wnieść do dyrekcji c. k. komisji egzaminacyjnej (ul. Skarbkowska l. 39) za pośrednictwem odnośnej c. k. Rady szkolnej okręgowej, najpóźniej do 31 b. m. Podania niezaopatrzone w powyżej wymienione dokumenta, zostaną kandydatom zwrócone.

— **Posiedzenie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych** odbędzie się w piątek dnia 17 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali fizyki w szkole realnej. Na porządku dziennym: Odczyt dr. Alberta Zippera: „Weimar, kartka z podróży“.

— **W Czytelnicy katolickiej** odbędzie się we czwartek, dnia 16 b. m. o godzinie 7 wieczór dalszy ciąg pogadanki księdza Wronowskiego „O Bułgari“.

— **W „Skale“**, Stowarzyszeniu katolickiej młodzieży rękodzielniczej pierwszy towarzyski wieczór karnawałowy z tańcami, odbędzie się w sobotę, dnia 18 b. m. Kapela wojskowa 24 p. p. Początek o godzinie 8 wieczorem.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Ujazdowie, w W. Ks. Poznańskim, Adamowa Żółtowska, matka posła do parlamentu. Zmarła była wzorem cnót niewiasty, która z namaszczeniem spełniała zadanie życia swego, jako chrześciana, matka i obywatelka.

W Krakowie, Zofia hrabianka Dzieduszycka, córka s. p. Mieczysława i Pauliny hr. Dzieduszyckich, w 27 roku życia.

W Wadowicach, Stanisław Zacharjasiewicz, auskultant sądu obwodowego, przeżywszy lat 28. Przed 14 dniami zaledwie złożył egzamin sędziowski z bardzo dobrym postępem. Odnaczał się zacnością i nieskazitelnością charakteru i niezwykłą pracą, dlatego też przez zgon jego nie tylko rodzice ponieśli ciężki cios, ale i sąd stracił w nim niezwykłego pracownika.

— **Ofiara.** P. Karol Redlich właściciel tartaku parowego w Jaworze złożył 20 zł. na rzecz zakupu organów w rzym. kat. kaplicy w Łomnie w zakładzie wychowawczym dla dziewcząt imienia Najświętszej Panny Maryi.

— **Z Obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 15 stycznia. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godz. 12 w południe dnia 14 stycznia do 12 w południe dnia 15 stycznia b. r., mieliśmy wiatr przeważnie południowy o średniej prędkości 2 m sek., niebo prawie czyste a powietrze wilgotne (80 proc. wilgotności względnej).

Średnia temperatura w ostatniej dobie była —9.0°C., najwyższa —4.6°C. wczoraj w południe, najniższa —13.0°C. dziś w nocy.

Ubiegła doba była pogodną.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 756.0 mm.

Prognoza na dobę 16 stycznia b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie przeważnie południowy o średniej prędkości 3 m sek.; średnia temperatura podniesie się do —7.0°C., niebo przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 proc. Opad, nieznaczny śnieg.

— **Kobieta-advokat.** W tych dniach, jak donoszą dzienniki petersburskie, wystąpiła w Helsingforsie po raz pierwszy w charakterze advokata w miejscowym sądzie okręgowym, pani Fiszler, Finlandka, która ukończyła Uniwersytet z dyplomem doktora obojga praw.

— **Ludność kuli ziemskiej.** Według obliczeń statystyków, ludność kuli ziemskiej wynosi obecnie 1,470,729,000; na Azję przypada prawie połowa, gdyż około 826 milionów, z których 361 milionów na Chinę a 262 milionów na Indye angielskie.

— **Małżeństwo roślinne.** P. Port, antropolog angielski, opisuje w *Globusie* szczególny zwyczaj indyjski, a mianowicie małżeństwo symboliczne. W pewnych pokoleniach hinduskich, siostra młodsza może tylko wtedy wyjść za mąż, gdy starsza już jest mężatką; ale dla usunięcia tej przeszkody starsza siostra może posłużyć drzewo, roślinę lub jaki martwy przedmiot. Hinduski z upodobaniem wybierają w tym celu drzewa.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, we środę po raz pierwszy „Wesoły Ignas“, krotoczwila ze spiewami w 5 aktach Krenna i Lindaua.

Jutro, we czwartek „Favorita“, opera w 4 aktach Donizetti'ego. Pierwszy występ pani Aleksandry Dąbrowskiej, primadonny opery warszawskiej.

W piątek po raz drugi „Wesoły Ignas“.

P. Aleksandra Dąbrowska, śpiewaczka opery warszawskiej, wystąpi jutro po raz pierwszy na naszej scenie w „Favorycie“. Śpiewaczkę tę poprzedza niezwykle zaszczytna opinia krytyki warszawskiej, która przyznaje jej talent i wyborny głos. P. Dąbrowska stworzyła cały szereg pięknych postaci, jak: Favorita, Carmen, Azucena, Santuzza, Amneris, Halka i w. i., i w tych też występować będzie i na naszej scenie. Prócz tego odtworzy po raz pierwszy u nas Balladynę w „Goplanie“ Żeleńskiego.

Pani Dąbrowska śpiewać będzie we Lwowie 3 miesiące.

Z Krakowa pisze nam przygodny sprawozdawca: Znalazłszy się chwilowo w Krakowie, z szczerą przyjemnością spędziłem w niedzielę całe popołudnie w teatrze miejskim. O godz. 3 dawano po raz jedenasty baśń Zygmunta Sarneckiego „Szklana góra“ — wieczorem o godz. 7 po raz piątą nową komedyę Michała Bałuckiego „Sprawa kobiet“. O utworze Z. Sarneckiego pisano już wiele: to, że w niedzielę dawano go po raz jedenasty a amfiteatr był zapełniony, może być najwymowniejszym dowodem, że utalentowany pisarz sięgnął w niewyczerpaną skarbnicę naszych rodzimych legend i baśni i stworzył z nich całość, pełną rozmaitości i wdzięku, zadość uczynił dawno i żywo odczuwanej potrzebie. Treścią i tematem zbliżając się do nielicznych dawniejszych tego rodzaju utworów naszych, baśń Sarneckiego przewyższa je o wiele wytwornością pomysłów i formy, robotą sceniczną i bogactwem efektów. Wrażenie ważniejszych epizodów, podnosi wdzięczna i lekka muzyka p. Seweryna Bersona, a do powodzenia całości przyczynia się w wysokim stopniu w pełnym tego słowa znaczeniu świetna wystawa

sztuki. Gdyby się dało dorobić balet — a sposobności do wspanienia go nie brak w „Szkłanej górze” — powstałaby jedyna w swoim rodzaju feerya polska. Dłonie starszych i rączka niezwykłe liczenie zebranych młodzieńskich widzów, wyciągały się na przedstawieniu niedzielnem do okłasków po każdej akcji, po każdej odsłonie, a doskonała gra artystów wywoływała co chwila objawy zadowolenia i wesołości.

Na czteroaktowej sztuce Bałuckiego, teatr był nie mniej zapełniony. Ze strony krytyki „Sprawa kobiet” spotkała się z dość silnymi i zasłużonymi po części zarzutami, — sąd publiczności jednak, jak wiadomo, nie zawsze idzie w parze z wymaganiami ścisłej teorii, reprezentowanymi w krytyce. Jak zazwyczaj, i w tej sztuce traktuje Bałucki temat (w tym wypadku aktualną kwestję emancypacji) dość płytko i pobieżnie, z pewną niedbałością i szorstkością formy. „Robota” jednak sztuki jest dobra, wszystkie postacie w niej działające pełne uroku swojskości, a niektóre wprost świetnie z życia wzięte, nastrój panujący w sztuce, pełen pogody, gdy więc dodamy jeszcze tego rodzaju efekt, jak uroczystość dożnynek ze śpiewkami i tańcami, oraz doskonałą grę artystów, nie dziwnego, że widz przebacza autorowi owe braki, niedokładności i niekonsekwencje, a bierze ze sztuki to wszystko, co w niej dobrego.

Trudno nie wspomnieć, — chociaż tyle razy już o tem pisano — o prześlicznej kurtynie pędzą H. Siemiradzkiego, prawdziwym arcydziełem sztuki malarsko-dekoracyjnej, i o wygodzie, elegancji i porządku, panującym w teatrze krakowskim; w każdym mieszkaniu Lwowa, który się znajdzie przypadkowo na bruku krakowskim, budzą one uczucie zazdrości a zarazem uczucie — podziwu dla patrycyuszów naszego rodzinnego grodu, którzy jak najdłużej starają się utrzymać małomiasteczkowy charakter Lwowa.

Kraków zajmuje się obecnie żywo także wystawą prac artystów, którzy nadesłali utwory swe na konkurs malarski Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych. Rezultat konkursu jest znany: 22 artystów nadesłało 24 prace, a jury dyrekcji Towarzystwa przyznało nagrodę w kwocie 400 zł. obrazowi Piotrowicza „Spotkanie”, nagrodę w kwocie 200 zł. obrazowi Samuela Hirszenberga „Siesta sobotnia”, jury zaś artystów nagrodę w kwocie 400 zł. obrazowi Ludwika Stasiaka „Jasna Góra”. Głos publiczności i tutaj nie zupełnie zgadza się z werdyktem krytyki. Odnaczone obrazom przyznają wszyscy wielkie zalety, sądzą jednak, że nagrody powinny być inaczej rozdzielone między odznaczone obrazy i uznają, że także między nieodznaczone są prace zasługujące z wielu względów na wyróżnienie. Publiczności podobają się n. p. między innymi prace Warszawianki panny Maryi Klass Kazanowskiej; artyści twierdząc wprawdzie, że oba jej obrazy „robione są zbyt grzesznie” to znaczy, mówiąc językiem bardziej dla publiczności zrozumiałym, malowane są nieco szablonowo, wykończenie jednak, pomysł, ustawienie pojedynczych postaci i sposób malowania chwala bardzo. Także obraz W. Gersona: „Wjazd króla Kazimierza do Krakowa” zwraca uwagę, podobnie, jak obrazy dwóch innych artystów, mające za temat Krocie czy w ogóle sceny, rozgrywane się w powinięciach zabranych. W ogóle jednak narzekają — i słusznie — że konkurs wypadł dość słabo; znakomitych utworów nie dał ani też nie wy dobył nowych, świetnych talentów. — Publiczność krakowska jest jednak wdzięczną publicznością: snuje się tłumnie po salach Sukiennic, ogląda obrazy, krytykuje je lub chwali, słusznie i nie słusznie, ale bądź co bądź zajmuje się sztuką istotnie. Nie wszędzie tak bywa.

Przed Sukiennicami, na rynku od strony Maryackiego kościoła, buda — przepraszam — pawilon z drzewa, śniegiem, deszczami i wiatrami osmagany, świadczy, że tu miał stanąć pomnik Mickiewicza. Jest to szara plama nie tylko na widnokręgu krakowskim.

Sejm odciągnął wprawdzie część świata towarzyskiego z Krakowa, stary gród Jagiellońców zamierza się jednak w karnawale, bawić wesoło. Oprócz licznych zabaw i przyjęć prywatnych oraz pomniejszych balów, w dniu 25 b. m., odbędzie się wielki bal na Dom pracy a w dniu 4 lutego wielki bal rolników.

P. Roman Lewandowski, znany artysta-rzeźbiarz, wysłał na konkurs rzeźbiarski do Warszawy, pełną siły i wdzięku postać „Zniwarki”. Studya do tej pracy robił p. Lewandowski w okolicach Krakowa.

Z Izby sądowej.

Kraków, 14 stycznia.

Dzisiejsza rozprawa rozpoczęła się o godz. 9 rano dalszym przesłuchaniem Charlotty Strumpfnerowej. Obwiniona daje odpowiedzi, odmienne od zeznań w śledztwie poczynionych, mówi zrytowana, mija się, co chwila powtarza przysięgi, iż zeznaje prawdę, jak przed Bogiem. Głównym punktem jest kartka, napisana przez Strumpfnera do Hradila a zapraszająca ogniomistrza do przybycia do mieszkania Strumpfnerów, Karta owa skreślona została po powrocie obwi-

nionych z Michałowic (we wrześniu), to jest też powodem, że Strumpfner wypiera się jej stanowczo. Co do listów od Schmiedlera, twierdzi obwiniona, że otrzymała tylko jeden z prośbą o bieleżnię; inne — to były listy miłostne, do córki pisane. Przechyła ona również twierdzeniu przewodniczącego, że mąż jej korespondował z Tierchowskim, że znali treść listów, doręczanych Hradilowi; mąż jej nie uczyniłby tego nawet za miliony. Na zapytanie p. prokuratora Dolińskiego, czy to obwinionej nie uderzyło, że Schmiedler, chociaż był dezertorem, dostał posadę, odpowiada obwiniona, że sama pytała o to Schmiedlera, ten zaś jej odpowiedział, że posadę otrzymał za protekcją jakiegoś hrabiego a obrońca prof. Rosenblatt dodał, że obwiniona wczoraj zeznała, iż Schmiedler mówił w Michałowicach Strumpfnerom, że posadę dostał, aby śledzić za ulotnymi pismami nihilistycznymi.

Po godzinie 11 rano rozpoczęło się przesłuchanie Almy Strumpfnerówny. Przyznaje ona, że pisywała listy do Schmiedlera, że odbierała od niego odpowiedzi, ale w nich nie karygodnego nie było. Schmiedler uważał ją za narzeczoną, bliższe więc łączyły ich stosunki; pierwszy list nadszedł z Kielc; czy rodzice nań odpowiedzieli, obwiniona nie wie. Z kolei nadchodziły one z Michałowic, a powtarzała się ta korespondencyja po wzięciu, złożonej tamże przez Strumpfnerów. Schmiedler prosił w niej o bieleżnię a listy owe przynosił 3 lub 4 razy mleczarz Henck; treści listów obwiniona nie pamięta. Gdy pierwszy list chłop przyniósł, powiedział, że to od kapitana z Michałowic. Przechyła jednak, by oddając list matce dodała: od kapitana Tierchowskiego. Na ten list matka odpisała. Drugi list od Schmiedlera zawierał kartkę do Hradila; list ten również matka czytała. W trzecim liście Schmiedler pytał się: czy „bieleżnia” dla niego jest gotowa?

Wezwana o wyjaśnienie owej „bieleżni” Charlotta Strumpfnerowa, czyni córce wyrzuty, że sama nie wie, co zeznaje. P. Alma na dalsze pytania odpowiada wymijająco.

O godzinie 12 nastąpiła przerwa w rozprawie. Z kolei odczytano odezwę Dyrekcji polskiej, oraz opis kancelaryi pułkowej.

Popołudniu o godzinie 4 przesłuchiwało wojskowych świadków.

Rozprawę odroczone o godzinie 6^{3/4}.

Sejm.

Lwów, 15 stycznia.

(8 posiedzenie 1 sesji VII peryodu).

(§) J. E. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badien otwiera o godzinie 10 minut 30 przed południem posiedzenie.

Obecnych 110 posłów.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycji, których wniesiono dotąd 468. Petycje przekazano do załatwienia komisjom.

P. Pohorecki popiera petycję komitetu budowy internatu dla kandydatów naukowych w Tarnopolu.

P. Andrzej Potocki popiera petycję gminy Alwerni o ustanowienie w tej miejscowości sądu powiatowego, z prośbą, aby komisya prawnicza jeszcze w bieżącej sesji tę sprawę załatwiła.

Z porządku dziennego nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Rottera w sprawie reformy szkół średnich.

P. Rotter w uzasadnieniu swego wniosku, który podaliśmy już w całości we wczorajszym numerze naszego pisma, podnosi, że jeszcze s. p. Szujski poruszył w roku 1880 potrzebę zniesienia rozdziału w szkołach średnich między gimnazjami a szkołami realnymi; później poruszył tę sprawę pp. Chrzanowski i Romanowicz. Mowca podnosi, że szkoły dzisiejsze nie odpowiadają potrzebom społeczeństwa; o potrzebie człowieka w przyszłości decyduje się dziś w wieku lat 10, t. j. wówczas gdy dziecko wchodzi do szkoły średniej, zatem nie wiadomo, do jakiego zawodu dziecko takie ma być przysposobiane. Potrzeba zatem w szkołach średnich obu kategorii uczyć zarówno języków klasycznych, jako też rysunków. Dla technika, któryby chciał badać historję sztuki, brać udział w życiu publicznym, potrzebną jest nauka języków klasycznych. Istnieje zresztą zapatrywanie społeczeństwa oparte — zdaniem mowcy — tylko na tradycy, iż technik nie znający języków klasycznych, nie posiada zupełnego wykształcenia. Dla uczniów gimnazjalnych brak nauki rysunków, uczuwać się również dotkliwie daje. Ukończeni prawnicy orzekać często muszą w sprawach sztuki, nie na podstawie własnej nauki, ale na podstawie opinii otrzymanej przez inną osobę. Lekarzom choćby ze względu na postępy nauki dla dostrzeżenia pod mikroskopem, potrzebną jest nauka rysunków. Filologowie również bez tej nauki obejść się nie mogą. Mowca wskazuje przy tej sposobności na tę okoliczność, że według rozporządzenia ministerjalnego, ci filologowie, którzy odbywają podróże naukowe do Grecyi i Włoch, mają badać dla celów naukowych zabytki starożytne, pomniki i w tym celu swoje zapiski uzupełniać szkicami. Zatem bez

znajomości rysunków filolog ten nie osiągnie tych korzyści, jakie w podróżach swych zamierza osiągnąć. (Oklaski).

Wniosek przekazano komisji szkolnej.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunkowem funduszu krajowego za rok 1894. Sprawozdawca poseł Goldman.

Komisya wnosi:

1. Sejm udziela Wydziałowi krajowemu absolutorium z rachunków funduszu krajowego, funduszu dotowanych ze skarbu krajowego i funduszu samoistnych budżetem objętych, złożonych za rok budżetowy 1894.

2. Powyższe absolutorium udzielone Wydziałowi krajowemu obejmuje także absolutorium dla c. k. Rady szkolnej krajowej z działu wydatków funduszu szkolnego krajowego.

3. Pozostałość z rachunków roku 1894 w sprawzonej wysokości 335.941 zł. przenosi się na rok 1896 i wstawia do budżetu roku 1896 jako pozycyę I. dochodów.

Członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz wyjaśnia niektóre ustępy sprawozdania komisji.

Po przemówieniu sprawozdawcy pos. Goldmana wnioski powyższe uchwalono.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kurii gmin wiejskich, powiatów: czortkowskiego, p. Stanisława Rudrofa; śniatyńskiego, ks. Cyryla Hamoraka; zloczowskiego, JE. Apolinarego Jaworskiego. Sprawozdawca poseł Chamiec.

Wydział krajowy wnosi, aby Sejm wszystkie te trzy wybory uznał za ważne, gdyż wniesione przeciw nim protesty okazały się nieuzasadnionymi.

Przeciw wyborowi p. Rudrofa przemawiał poseł Okuniewski, domagając się, aby protest przeciw temu wyborowi odstąpiono Namiestnictwu w celu dochodzenia popełnionych nadużyć.

Zarzuty uczynione przez p. Okuniewskiego odparł p. komisarz rządowy Radea Dworu hr. Łoś, wykazując, że cały wybór odbył się zupełnie legalnie.

Sprawozdawca poseł Chamiec odparł następnie zarzut uczyniony Wydziałowi kraj., jakoby aktów wyborczych nie zbadał należycie.

W głosowaniu wybór p. Rudrofa Sejm nieomal jednomyślnie uznał za ważny, odrzucając zarazem wniosek p. Okuniewskiego.

Przeciw wyborowi p. Hamoraka wystąpił p. Nowakowski podnosząc różne zarzuty, a postawił w końcu wniosek tej samej treści co p. Okuniewski.

Izba nie poparła nawet tego wniosku. Po przemówieniu sprawozdawcy Izba niemal jednogłośnie uznała wybór ks. Hamoraka za ważny.

Przeciw wyborowi JE. Apolinarego Jaworskiego przemawiał p. Ostapczuk.

Marszałek przerwał mowcy, wzywając go aby mówił głośniej, gdyż nie słyszy, a nadto aby nie czytał z kartek.

P. Ostapczuk po tem *intermezzo* przemawiał dalej, domagając się również przekazania tego wyboru Namiestnictwu w celu przeprowadzenia dochodzeń.

Wniosku tego nikt nie poparł, gdyż nawet sam wnioskodawca p. Ostapczuk ręki nie podniósł.

W celu odparcia zarzutów przemawiał p. komisarz rządowy Radea Dworu hr. Łoś, wykazując, iż wybór ten przeprowadzony był zupełnie legalnie.

Przemawiali jeszcze p. Karol Dzieduszycki, wyrażając zdziwienie, skąd p. Ostapczuk z okręgu żbarskiego, tak dokładnie zna stosunki wyborcze w pow. zloczowskim, a następnie p. Okuniewski polemizując z p. Dzieduszyckim.

Po przemówieniu sprawozdawcy posła Chamca, Izba niemal jednogłośnie uznała wybór JE. Jaworskiego za ważny.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisji administracyjnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie administracyi funduszu na budowę koszar i szpitali dla wojska. Sprawozd. pos. Dworski.

Komisya wnosi:

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego o zarządzie krajowego funduszu pożyczkowego i krajowego funduszu byłego galic. korpusu ochotników na budowę koszar i szpitali dla wojska za czas od 1 grudnia 1894 do 30 listopada 1895 przyjmuje się do wiadomości.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby czuwał nad korzystnym załatwieniem odeszły do c. k. Prezydium Namiestnictwa wystosowanej z dnia 2 lipca 1895. (Chodzi tutaj o uzyskanie ze skarbu Państwa zasiłku dla gmin a względnie dla kraju na budowę koszar).

3. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby po myśli postanowienia §. 5 ustawy z dnia 25 czerwca 1895, l. 100, dz. u. p. kosza budowy koszar na pomieszczenie nowych oddziałów wojska potrzebnych pokrywał ze skarbu Państwa, za poborem opłaty za pomieszczenie wojska w tak zbudowanych koszarach ze skarbu wojskowego.

Wnioski uchwalono bez dyskusji.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji bankowej o przedłożeniu Wydziału krajowego o Banku krajowym i podwyższeniu gwarancyi kraju za lokowane w tym Banku wkładki oszczędnościowe. Sprawozdawca poseł Abrahamowicz.

Komisya wnosi:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o Banku krajowym.

2. Sejm udziela Dyrekcji Banku krajowego absolutorium z rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1894 roku.

3. Zwrot wkładek oszczędności lokowanych w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskim i spłata odsetek od tychże poręczone zostają posiadaczom książek wkładowych przedewszystkiem aktywami i funduszem rezerwowym Banku a w dalszym rzędzie aż do wysokości czterech milionów zł. a. w. gwarancją funduszu krajowego.

4. Sejm postanawia następującą zmianę statutu Banku krajowego.

a) Dotychczasowe brzmienie ustępu 2 i 4 § 89 statutu Banku krajowego uchyla się, a ustępy te na przyszłość opiewać mają:

Ustęp drugi § 89. Najmniejsza wkładka może wynosić 5 zł. w. a., a ogólna suma wkładek oszczędności łącznie z zapadłymi odsetkami nie może przenosić czterech milionów zł.

Ustęp czwarty § 89. Zwrot wkładek oszczędności i spłata odsetek od tychże poręczone zostają posiadaczom książeczek wkładowych aktywami i funduszem rezerwowym Banku krajowego, a w dalszym rzędzie (subsidiarnie) do wysokości czterech milionów zł. a. w. gwarancją funduszu krajowego.

Powyższe wnioski uchwalono bez dyskusji.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie. Sprawozdawca poseł Franciszek Jędrzejowicz.

Komisya wnosi:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie z roku 1895 przyjmuje się do wiadomości.

Uchwalono bez dyskusji.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego o krajowym kursie praktycznym dozorców melioracyjnych. Sprawozdawca poseł Gorayski.

Komisya wnosi:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowym kursie praktycznym dozorców melioracyjnych.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do otwarcia z dniem 1 grudnia 1896 nowego trzyletniego kursu praktycznego dla wykształcenia dozorców melioracyjnych, oraz do podwyższenia liczby stypendyów dla uczniów tego kursu z 15 na 25.

Izba uchwała te wnioski bez dyskusji.

Jako ostatni punkt porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisji prawniczej w sprawie petycji wydziału powiatowego w Tłumaczu o spowodowaniu zmiany przepisu §. 11 reskr. Ministerstwa skarbu z dnia 3 maja 1850, l. 181 Dz. u. p. Sprawozdawca poseł Karatnicki.

W sprawozdaniu swem podnosi komisya że życzeniu wyrażonemu w powyższej petycji stało się już zadość w skutek okólnika z dnia 20 kwietnia 1895 l. 1419/pr. wydanego przez Prezydium kraj. Dyrekcji skarbu.

Z tego powodu komisya wnosi, aby Sejm uznał petycję powyższą za załatwioną.

Wniosek ten uchwalono.

JE. Marszałek zawiadamia Izbę, iż otrzymał od ks. Namiestnika pismo z przedłożeniem rządowem projektu ustawy o konkurency kościelnej. Pierwsze czytanie tego przedmiotu postawi na porządku dziennym następnego posiedzenia.

Odczytano interpelację i wnioski złożone do łaski marszałkowskiej.

P. Styła i tow. interpelują Wydział krajowy, czyby nie był skłonny wpłynąć na powiaty Bialski i Wadowicki, aby rozpoczęły jak najrychlej budowę drogi powiatowej z Wadowic do Osieka.

P. Zajackowski i towarzysze złożyli wniosek o wezwanie Rządu, ażeby zniżył o połowę opłatę szkolną w szkołach średnich; aby w szkołach nie zmieniano tak często książek i aby noszenie mundurów szkolnych nie było obowiązkiem.

P. Ostapczuk i towarzysze wnoszą, aby Sejm uchwalił zmianę §. 30 ord. wyborczej sejmowej w tym kierunku, by przy wyborach głosować można było ustnie lub kartkami.

Koniec posiedzenia o godzinie 1 m. 20 po południu; następne 17 b. m. w piątek o godzinie 10 przed południem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Międzynarodowy kongres w sprawach poczt i telegrafów, odbędzie się w Budapeszcie 16 czerwca b. r. i potrwa prawdo-

podobnie około 6 tygodni. Około 130 delegatów zagranicznych weźmie w nim udział.

Międzynarodowy targ na maszyny rolnicze w Wiedniu. C. k. Towarzystwo gospodarze w Wiedniu urządzi w Praterze w czasie od 9 do 14 maja b. r., II. międzynarodowy targ na maszyny rolnicze, który ma na celu dać sposobność rolnikom do najlepszego zaspokojenia swych potrzeb, jak i Towarzystwom do rolniczym obznajomienia się z najlepszymi systemami maszyn rolniczych. Współudział fabrykantów maszyn obejmuje 10 oddziałów a w poszczególnych grupach projektowane są także doświadczenia i próby najnowszego postępu na polu techniki rolniczo-maszynowej. Zgłoszenia przyjmuje osobny komitet w Wiedniu (I. Herrengasse 13) najpóźniej do 15 marca 1896, zgłoszenia zaś prób i doświadczeń mają nastąpić do 1 marca b. r. w tymże komitecie, który też udziela wszelkich bliższych wyjaśnień i informacji.

Źródła naftowe na Sachalinie. Odkryto źródła naftowe w dolinach małych rzek na wschodnim wybrzeżu, mianowicie nad zatokami Nysk i Nabilij; wybrzeże to jest tu jednak tak trudno dostępnym, wewnątrz kraju tak mało zaludnionym, że o rentownej eksploatacji dziś myśleć niepodobna.

OSTATNIA POCZTA

Stan cholery w kraju w dniu 14 stycznia 1896:

W Husiatynie pozostała 1, wyzdrowiała 1 osoba.

W Przemyślu pozostają nadal w leczeniu 2 osoby.

W Trembowli pozostała 1, zachorowała 1, pozostają w leczeniu 2 osoby. Razem pozostały z dni poprzednich 4 osoby, zachorowała 1 osoba, wyzdrowiała 1 osoba, pozostają w leczeniu 4 osoby.

W poniedziałek o godz. 6 wieczorem odbył się u Najj. Pana w apartamentach Stefana w Burgu wiedeńskim obiad, w którym wzięli udział dostojni wojownicy.

Na audyencyi publicznej w poniedziałek przyjął Najj. Pan między innymi: generała kawaleryi księcia Ludwika Faldens-Graetza, b. Ministra hr. Juliusza Falkenbajna, posłów hr. Walterskirchen i hr. Henryka Lützowa, wiceprezidenta wyższego sądu kraj. we Lwowie dr. Dylewskiego.

Już w wczorajszej prywatnej depeszy wiadomo, że według dzienników wiedeńskich, oprócz ogólnego projektu podwyższenia płac urzędników, mają być przedłożone Radzie państwa także osobne projekty podwyższenia płac profesorów Uniwersytetu, tudzież szkół średnich. Profesorowie szkół średnich otrzymać mają zasadniczą płacę 1400 zł. i co pięć lat 200 zł. więcej, tak, że po 25 latach służby otrzyma profesor szkół średnich 2400 zł. płacy. Dodatki aktywne pozostaną niezmiennymi. Regulacja płac profesorów Uniwersytetów ma nastąpić w ten sposób, że płaca profesorów zwyczajnych ma odpowiadać placom VI, a profesorów nadzwyczajnych placom VII rangi urzędników państwowych.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, iż dr. Luéger i tow. wniosli do Trybunału administracyjnego zażalenie przeciw rozwiązaniu wiedeńskiej Rady gminnej.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu czeskiego uzasadniał dep. Russ wniosek w sprawie utworzenia kuryj wyborczych. Mowca podniósł, że nie chce bynajmniej rozdrażniać namietności. Wniosek jest najskromniejszą miarą tego, co Niemcy uważają jako warunek swojego współdziałania w Sejmie. Wniosek ma jedynie pokój na celu.

Po dłuższej dyskusji, pierwsza część projektu, aby wniosek przekazany został komisji, przyjęta została głosami Niemców i większej własności. Drugą część, aby komisja w ciągu dni 14 złożyła sprawozdanie, odrzucił Sejm, wbrew głosom Niemców i niemieckiej grupy większej własności.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Sejmu opawskiego, podczas wyboru osobnej komisji dla ułożenia statutu szlacheckiego komunalnego zakładu kredytowego, zażądał dr. Stratil, aby zamiast, jak brzmiał wniosek, jednego przedstawiciela słowiańskiej narodowości, wybrano trzech słowiańskich reprezentantów do komisji. Referent Rochowanski oświadczył, że nie ma powodu do uwzględniania przy wyborze do komisji czynnika narodowego; większość jednak zgadza się na pomnożenie liczby członków komisji z ośmiu na dziewięciu i po-

zostawienie dwóch miejsc grupie słowiańskich posłów. W odpowiedzi oświadczyli posłowie słowiańscy, że ponieważ życzeniem ich nie uczyniono zadość, nie wezmą udziału w pracach komisji. Dwaj obrani członkowie słowiańscy złożyli w skutek tego mandat do komisji.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby węgierskiej toczyła się w dalszym ciągu dyskusja budżetowa. Podczas rozpraw nad tytułem: „Ministerstwo dla Krocacyi i Sławonii“, oświadczył minister Jossipowicz, że zawsze starał się zajmować stanowisko pośrednika. Bliżsi już był bardzo cel, a mianowicie przywrócenie pokoju między Węgrami a Krocacyą, atoli niestety ostatnie wypadki w Zagrzebiu pogorszyły położenie. Minister podniósł, że swojego czasu Krocacya odrzuciła wezwanie Austrii do zawarcia ugody, oświadczaając, że chce ugody zawrzeć tylko równocześnie z Węgrami. Przez to samo Krocacya sama wyraziła swoją przynależność do Węgier. Minister odpiera zarzuty co do antimadiarskich tendencyj Krocacyi. Tytuł budżetu przyjęto.

Cesarz Wilhelm przyjął przedwczoraj na osobnym posłuchaniu austro-węgierskiego ambasadora Szögyenyi'ego, poczem odwiedził księżnę Radziwiłłową, celem złożenia jej życzeń w dniu 90-tej rocznicy urodzin.

Car zatwierdził wielkiego księcia Michała Mikołajewicza w charakterze prezesa rady państwa na rok 1896.

Z Warszawy donoszą, iż przedwczoraj objął urządowanie mianowany pełniącym obowiązki oberpolicmajstra pułkownik Gresser. Jest on bratem byłego gradonaczelnika Petersburga.

Petersburski *Prawit. Wiestnik* ogłosił olbrzymią listę awansów i odznaczeń noworocznych. W Królestwie Polskim bardzo wielu Rossyan, należących do etatu ministerstwa oświaty, otrzymało awanse i odznaczenia. Są to przeważnie dyrektorowie i profesorowie szkół średnich i Uniwersytetu. Z Polaków pomiędzy więcej znanymi znajduje się nazwisko prof. Pawińskiego, znanego historyka, który otrzymał order św. Stanisława I klasy. Z Rossyan więcej znanych zastępca prezesa komitetu cenzury w Warszawie, Emmauski, otrzymał order Włodzimierza IV klasy.

Książę Ferdynand bułgarski wczoraj przed południem wyjechał za granicę. Powodem tej podróży, jak głoszą w kołach urzędowych, są sprawy rodzinne.

Delegaci bułgarscy dla rokowań o zawarcie traktatu handlowego z Austryą odjeżdżają dziś do Wiednia.

Z Sofi donoszą do *Köln. Ztg.*, że odroczenie zmiany wyznania następcy tronu, wywołało niezadowolenie w kołach russofilijskich. Prezes gabinetu, Stoikow, chce podać się do dymisji.

Pol. Corr. otrzymuje wiadomość z kół watykańskich, że Ojciec św. ogłosi wkrótce list pasterski o religijnym położeniu we Francji. Ojciec św. zamierza w piśmie tem przedstawić prezydentowi Faure'owi, aby wywarł swój wpływ w celu utrzymania dobrych stosunków między Kościołem a państwem we Francji.

Z Rzymu donoszą, że wiadomości, iż wkrótce ogłoszona zostanie encyklika o primacie papieskim nad wszystkimi chrześcijańskimi Kościołami są zupełnie przedczesne. W kołach watykańskich panuje mniemanie, że dokument ten nie będzie publikowany przed świętami wielkanocnymi.

Korespondent rzymski *Nat. Ztg.* w rozmowie z Rudinim otrzymał zapewnienie, że Włochy z całą energią obstają przy trójprzymierzu, a wszelkie odmienne pogłoski odpie-rają energicznie.

Wczoraj rozpoczęła się zwyczajna sesja francuskiej Izby deputowanych. Ponowny wybór Brissona na prezydenta Izby nie uległ wątpliwości. Natomiast rozegra się prawdopodobnie walka o innych funkcyjaryszu biura, obecna bowiem większość rządowa pragnie koniecznie jednego ze swoich mieć wiceprezydentem.

Sprawa Lebaudy'ego zaczyna się wkląć i przybiera coraz większe rozmiary. Jak wiadomo, pod zarzutem wymuszenia grubszej sumy pieniężnej na nieszcześliwym milionerze, aresztowany został między innymi jeden z redaktorów *Figara*, żyd Rosenthal, znany pod pseudonimem Saint-Cère. Zresztą w sprawie Lebaudy'ego, skompromitowanych było więcej osób, zwłaszcza ze sfer finansowych. Z Paryża donoszą, że bankier Jacques Meyer, wpłatany swego czasu w skandale panamskie, odebrał sobie życie, także z powodu udziału swego w tej brzydkiej sprawie.

Przedwczoraj przeprowadzono podobno rewizję domową u dwóch wyższych pensjonowanych oficerów z powodu podejrzenia o współwiny w sprawie Lebaudy'ego

Skompromitowany w sprawie Lebaudy'ego dziennikarz Chiarosolo oddał się sam w ręce sprawiedliwości.

W tych dniach spodziewać się wreszcie można orzeczenia wyższego sądu w Londynie co do wydania Artona. Jaka zapadnie decyzja, trudno z góry przewidzieć. Znamiennym jest wszakże objawem, że prasa francuska zaczyna już powoli osłabiać doniosłość całej sprawy. Były sekretarz policyi Dupas utrzymuje z całą pewnością, że Arton żadnych ksiąg czekowych, ani kompromitujących papierów nie ma w swym posiadaniu, gdyby więc nawet został wydany i chciał z oskarżeniami przeciw innym osobom wystąpić, nie będzie mógł twierdzić swoich udowodnić. Czy jednak te „inne osoby“ takim zapewnieniem się uspokoją, to wielkie jeszcze pytanie.

Prezes senatu Challemeil-Lacour stanowczo nie przyjmie już wyboru; gdy Waldeck-Rousseau i Leroyer nie chcą kandydować, zdaje się, że największą szansę posiada były minister Constans, sławny pogromca boulanżyzmu.

Hiszpańska agencja telegraficzna Fabra donosi: Po posiedzeniu Rady ministrów, które się odbyło w dniu 11 b. m., ministrowie odwiedzani przez dziennikarzy, zachowali wielką powściągliwość w rozmowie. Zdaje się, że postanowiono wysłać na Kubę dwa szwadrony kawaleryi w dwóch ekspedycyach, dalszego zaś powiększenia siły zbrojnej nie uchwalono. Sytuacja na Kubie nie zmieniła się.

Świeżo donoszą, że generał hiszpański, Navarro, pobit podobno przywódcę powstańców kubańskich Maceo, pod Bigna i zajął powstańcze pozycje.

Agencja *Stefaniego* donosi z Massawy pod dniem 12 b. m.: Generał Baratieri telegrafuje z Adigrad, iż 11 b. m. otrzymał od komendanta fortu Makalle raport na piśmie z dnia 8 b. m. wieczór, z którego okazuje się, że bitwa trwała cały dzień. Nieprzyjaciel wyprowadził w pole także artylerję, która pozycyja pewne szkody w szaniach fortecznych. Nieprzyjaciel przypuścił szturm również w nocy, który jednak odparto. — Zginął jeden Włoch i 3 krajowców, czterech zaś Włochów i 9 krajowców jest rannych.

Wedle dalszego raportu z dnia 9 b. m. wieczór, przypuścił nieprzyjaciel w nocy z 8 na 9 b. m. z nienacka szturm, który również został odparty. Walka trwała w dalszym ciągu dnia 9 b. m., ograniczając się jednak do ognia karabinowego na odległość 700 do 1.300 metrów, przyczem nieprzyjaciel zmienił kilka razy pozycje. W bitwie 9 b. m. zginął jeden Włoch, dwóch Włochów zaś i czterech krajowców jest rannych.

Według dalszych wiadomości otrzymanych od generała Baratieri'ego nie przyszło 10 b. m. do bitwy. O bitwie w dniu 11 b. m. doniosła wczorajsza depesza.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał gr. kat. proboszczowi w Drohomyslu, Józefowi Gładyszowskiemu, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Najj. Pan nadał profesorowi Uniwersytetu we Lwowie, dr. Źwiklińskiemu, tytuł radcy Dworu.

Pan Minister sprawiedliwości przeniósł radców Sądu krajowego: Hipolita Litwinowicza z Przemyśla do Lwowa, Wilhelma Seidlera z Tarnopola do Sądu obwodowego w Przemyślu, oraz zamianował radcami Sądu krajowego przy trybunałach sądowych pierwszej instancyi: prokuratora Państwa w Samborze dr. Adolfa Sahanka dla Sambora, naczelnika Sądu powiatowego w Busku Marcelego Tustanowskiego dla Lwowa, zastępcę starszego prokuratora Państwa we Lwowie, posiadającego tytuł i charakter radcy Sądu kraj. Stanisława Przyłuskiego dla Lwowa, adjunkta sekretarza Rady przy wyższym Sądzie krajowym we Lwowie, posiadającego tytuł i charakter radcy Sądu kraj. dr. Lubina Bojarskiego dla Lwowa, naczelnika Sądu powiat. w Rohatynie Ignacego Fido dla Przemyśla, zastępcę prokuratora Państwa w Złoczowie dr. Juliana Sopotnickiego dla Złoczowa.

Pan Minister oświaty zamianował nauczyciela religii w Seminarjum nauczycielskiem w Tarnopolu, gr. kat. ks. Dyonizego Doroczyńskiego, rzeczywistym nauczycielem gr. kat. religii w gimnazjum akademickim we Lwowie.

Wiedeń, 15 stycznia. *Fremdenblatt* dowiaduje się że źródła wiarogodnego, że Namiestnik Czech hr. Thun prosił d. 7 b. m. przełożoną swoją władzę o przedłożenie jego

dymisji Najj. Panu. Prośbie tej stało się zadość a zarazem przyjęto do wiadomości państwowej gotowość hr. Thuna prowadzenia poruczonych mu spraw aż do chwili zamknięcia sesji sejmowej. Jednocześnie udano się do niego z prośbą, aby na ten czas pozostał na swym trudnym i odpowiedzialnym stanowisku.

Wiedeń, 15 stycznia. *Presse* dowiaduje się, że podwyższenie płac profesorów szkół średnich i profesorów Uniwersytetu jest wprawdzie istotnie przedmiotem obrad w kompetentnych sferach, że jednak sprawa ta znajduje się obecnie w stadium, w którym nie można jeszcze mówić o ścisłym, cyrowym oznaczeniu mających być zwiększonymi poborów. Z tego powodu doniesienia dzienników w tym przedmiocie nie są autentyczne. (Patrz Ost. Poczta).

Wiedeń, 15 stycznia. (*Tel. pryw.*). Doniesienia dzienników z Sofii i Belgradu stwierdzają, że w Bułgarii i Serbii nastąpią wkrótce zmiany ministerstwa.

Wiedeń, 15 stycznia. Sąd przysięgłych uwolnił jednogłośnie tutejszego proboszcza ks. Deckerta, oskarżonego o przestępstwo przeciw spokojowi i porządkowi publicznemu, którego przestępstwa miał się dopuścić w swoich kazaniach.

Morawska Ostrawa, 15 stycznia. W jednym z tutejszych szybów węglowych wybuchł wczoraj o godzinie pół do 12 przed południem pożar, który powiodło się zlokalizować. Wydobyto dotąd 15 zwłok, 17 górników uratowano. Wykluczonym jest, jakoby powodem katastrofy miała być eksplozja.

Ostrawa morawska, 15 stycznia. Liczba robotników, którzy zginęli w szybie Hermenegildy wynosi ogółem 16, — z wydobytych z szybu robotników zmarł bowiem dzisiaj jeden.

Lublana, 15 stycznia. W nocy z 13 na 14 b. m. o godzinie 1 m. 15 dało się uczuć dość silne trzęsienie ziemi w połączeniu z grzmotem podziemnym. Wypadek ten nie wywołał żadnego zaniepokojenia.

Budapeszt, 15 stycznia. *Budap. Corr.* donosi: Na targu nierogacizny w Steinbruch zaszło kilka wypadków choroby pyskowej i racicznej. Przebieg jej jest łagodny. Zarządzono odpowiednie środki ostrożności.

Zagrzeb, 15 stycznia. Tutejsza rada miejska uchwaliła jednogłośnie wyrazić Sejmowi dalmatyńskiemu kondolencję z powodu śmierci marszałka dr. Klaića.

Sofia, 15 stycznia. Ks. Ferdynand przed wyjazdem zagranicę wydał proklamację, w której jako powód podróży podaje sprawy rodzinne. Książę porucza regencyę całemu rządowi. Zgromadzenie narodowe zbierze się dnia 21 b. m. t. j. w terminie pierwotnie oznaczonym.

Londyn, 15 stycznia. *Times* donosi, że admirałcyca polecił pierwszym rzędem fabrykom budowy okrętów natychmiastowe rozpoczęcie robót około dziesięciu nowych krzyżowców. Dalej zażądała od wszystkich firm, posiadających zamówienia rządowe, aby one je wykonały przed wszystkimi obstalunkami prywatnymi.

Minister spraw wewnętrznych Ridley wygłosił wczoraj w Newcastle mowę, w której wyraził nadzieję, że sprawa Wenezueli pomyślnie się zakończy. Co do Jamesona uważa mowca jego postąpienie, jako nieusprawiedliwione i że Anglia nie jest za to odpowiedzialna. Rząd zamierza wytrwać przy konwencyi z 1884 r. i jest zdecydowany praw innych krajów nie naruszać.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 stycznia 1896 r. godz. 2 minut. — Alpejskie Towarzystwo górnicze 84.10, Węgierskie akcje kredytowe 392.50, Akcje anglo-austriackie 165.—, Akcje banku Union 290.50, Akcje kolei południowej 100.—, Losy tureckie 38.50(?), Akcje kolei państwowej 355.—, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 288.—, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 97.10, Akcje tytoniowe 191.—, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 96.80, Akcje kolei Elbetal 275.—, Akcje banku dla krajów koronnych 237.50, 4-procentowa węgierska renta złota 122.—, Akcje banku związkowego 141.50, Rubel papierowy 1.29.25, Węgierska renta papierowa 99.10, Kredytowe ziemskie 459.—, Kredyty 358.75, Rimamurania 244.—, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 14 stycznia 1896 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 14.60 do 14.70 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 6.91 do 6.92 zł. Berlin: pszenica na wrzesień 149.75 do — zł., żyto — do — zł., spirytus 32.30 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 40.— zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi						Ze Lwowa odchodzą	Pociągi							
	pospieszne			osobowe				pospieszne			osobowe				
Z Berlina	1:22	5:10	7:00	9:06	9:00	—	Do Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8:40	2:50	11:00	4:55	10:25	6:45	—	
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1:22	8:40	5:10	7:00	9:06	9:00	Do Warszawy	—	—	11:00	4:55	—	6:45	—	
Z Warszawy	5:10	—	—	9:06	9:00	—	Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 20/6)	—	—	—	—	—	6:45	—	
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 20/6)	—	—	—	—	9:00	—	Do Muszyny-Krynicy, przez Tarnów	8:40	—	11:00	4:55	—	—	—	
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 23/6 do włącznie 15/6)	5:10	—	—	—	—	—	Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11:00	—	—	—	—	
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	9:06	—	—	Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11:00	—	—	—	—	
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5:10	1:22	—	—	—	—	Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11:00	10:25	—	—	—	
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7:00	—	—	Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8:40	11:00	4:55	—	—	—	—	
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1:22	—	—	9:06	—	—	Do Mezö-Laboreza (Pesztu, Miskolca, Pezstu) przez Przemysł	—	—	—	4:55	6:45	—	—	
Z Mőze-Laborez (Pesztu Miskolca), przez Przemysł	—	—	—	—	9:00	—	Do N. Zagorza przez Przemysł	—	—	—	4:55	10:25	6:45	—	
Z Chabówki przez Przemysł	—	1:22	—	—	—	—	Do Chabówki przez Przemysł	—	—	—	10:25	—	—	—	
Z Zagorza przez Przemysł	—	1:22	—	—	9:00	—	Do Chyrowa przez Przemysł	—	2:50	—	4:55	10:25	6:45	—	
Z Chyrowa przez Przemysł	—	1:22	—	7:00	9:00	—	Do Ławocznego (Munkacza, Miskolca, Pezstu)	—	—	—	5:25	7:38	—	—	
Z Ławocznego (Pesztu, Miskolca, Munkacza)	—	—	—	12:05	8:10	—	Do Hrebenowa (od 10/7 do 21/8)	—	—	—	—	9:33	—	—	
Z Hrebenowa (od 10/7 do 21/8)	—	—	—	—	1:42	—	Do Skolego i Strija	—	—	—	5:25	9:33	3:00	7:38	
Ze Skolego i Strija	—	—	—	12:05	8:10	1:42	9:16	Do Stanisławowa i Chyrowa p. Strij	—	—	—	5:25	—	—	—
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Strij	—	—	—	12:05	8:10	1:42	—	Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczenizyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	6:15	—	—	—	—	—	
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczenizyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Bukaresztu i Jas	9:50	—	—	—	—	—	—	Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10:35	—	—	
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1:32	—	—	—	Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2:40	—	—	
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku) i Sopowa	—	—	—	6:17	—	—	—	Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10:30	—	—	
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7:37	—	—	—	Do Sokala, Jarosławia, przez Rawę ruską	—	—	—	9:15	7:10	—	
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8:00	4:40	—	—	Do Belzca	—	—	—	9:15	—	—	
Z Belzca	—	—	—	—	4:40	—	—	Do Podwoleczysk i Brodów z dw. Podzamecze	—	—	—	2:10	6:00	10:14	10:44
Z Podwoleczysk i Brodów na dw. Podzamecze	2:09	9:44	—	8:02	4:33	—	—	Do Podwoleczysk i Brodów z dw. głównego	—	1:56	5:46	—	9:50	10:20	—
Z Podwoleczysk i Brodów na dw. główny	2:25	10:00	—	8:25	5:00	—	—	Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/6) w dni powszednie	—	—	—	3:20	—	—	
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8:25	—	—	—	Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/6) co niedziele i święta	—	—	—	2:26	—	—	—
Janowa	—	—	—	9:38	2:45	7:22	—	Do Janowa	—	—	—	7:18	1:09	6:07	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:30 min. rano.
W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów

jazdy w formie kieszonek. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Specjalista w chorobach żołądka, kiszek i wątroby
dr. Eugeniusz Kozierowski

po odbyciu specjalnych studiów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, mieszka przy ulicy Kopernika 1. 3, I. piętro, i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

Podziękowanie.

Poczujemy się do obowiązku wyrazić nasze najgorętsze i najserdeczniejsze podziękowanie Przewielebnemu Duchowieństwu obu obrządków, a w szczególności Przewielebnej Kapituły obrz. łac., świętej Reprezentacji Rady miejskiej, szan. Wydziałowi kasyna miejskiego jakoteż wszystkim P. T. Przyjaciółom, znajomym i życzliwym za tak liczny współdziałanie przy oddaniu ostatniej przysługi s. p. nieodżałowanemu naszemu opiekunowi i dobrodziejowi, ks. infułatowi Andrzeiowi Mazurakowi.

Lwów, dnia 12 stycznia 1896.
Rodzina Kozłowskich i Piaseckich.

Przyjechali do Lwowa

dnia 12 stycznia 1896.
Hotel Imperial.
PP. T. hr. Stadnicki z Gumniak, M. hr. Jabłonowski z Popowic, K. Czecz z Bierzanowa, W. Lindheim, Dr. A. Rocoport i J. Schlesinger z Wiednia, Ks. Fr. Majewski z Maryampola, R. dr. Ławrowski z Krakowa.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Dzieciuszyckich** przy ulicy Teatralnej 1. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej

Lwów, dn. 15. stycznia 1896.		przemysłowe.	
		płaca żądają walutą austr.	
		zł. ct.	zł. ct.
1. Akcje za sztukę.			
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	218 50	221 50	—
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa.	236 —	290 —	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I emisji.	330 —	395 —	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210 —	—	—
Ake. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200 —	203 —	—
Ake. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250 —	260 —	—
2. List. zast. za 100 zł.			
Banku h. g. 5/10 a. w. wyl. z 10/10 pr.	109 —	109 70	—
" " 4 1/2 " " " w 50 l.	99 70	100 40	—
" " 4 " " " w 60 l. po 200K.	96 60	97 30	—
Banku kr. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100 50	101 20	—
" " 4 pr. w. a. " w 57 l.	97 50	98 20	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emisji.	98 —	98 70	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 4 1/2 lat	97 80	98 50	—
" " 4 pr. w. a. los. w 56 l.	97 60	98 30	—
4. Oblig. za 100 zł.			
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 40	98 10	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101 —	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102 —	102 70	—
" " 4 1/2 pr. " " "	99 80	100 50	—
" " 4 1/2 pr. " " "	105 —	—	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. " "	99 80	100 50	—
" " 4 1/2 pr. w. a. " "	96 80	97 50	—
" " 4 pr. koronowej	97 —	97 70	—
5. Monety.			
Dukat cesarski	5 68	5 78	—
Napoleon	9 57	9 67	—
Półimperiał	9 80.	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1 28.	1 30.	—
" " papierowy	1 28.50	1 30.	—
100 marek niemieckich	59 20	59 70	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. stycznia 1896	
1. Dług państwa. płaca żądają	
Jednolity dług państwa w banknot.	
maj-listopad	100.15 100.95
lut-y-sierpień	100.15 100.35
Jednolity dług państwa w srebrze	
styczeń-lipiec	100.40 100.60
kwiecień-październik	100.20 100.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	144.50 147. —
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	146.50 147.50
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	158. — 160. —
" " 1864 po 100 zł.	192. — 193. —
" " 1864 po 50 zł.	192. — 193. —
Renty Com. po 42 litr. austr.	— —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	155.75 156.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.20 122.40
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100.40 100.60
2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)	
Bukowiny	— —
Galicyi	— —
Niższej Austrii	— —
Siedmiogrodu	— —
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	96.90 97.90
3. Akcje.	
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	162. — 163. —
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	355. — 356. —
Niższ.-aust. Tow. eskont. po 500 zł.	803. — 807. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	— —
Gal. ban. d. h. i. prz. a. z. 200 wpl. 40 pr.	— —
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	— —
Bank dla krajów koron. a 200 zł.	232. — 233. —
Bank austro-węgierski a 600 zł.	790. — 810. —
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	— —
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	442. — 446. —
Koi. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	— —
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	— —

płaca żądają	
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3350. — 3360. —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	— —
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	286.50 288. —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	137. — 138.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	206.25 208.25
4. Listy zastawne losowane.	
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	— —
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złoście w 50 l.	120. — 121. —
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	99. — 100. —
" " " " " 3 pr.	115.75 116.75
" " " " " 3 pr. em. 1889	117.25 118. —
G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	— —
" " " " " w 20 l. 7 pr.	— —
" " " " " w 36 l. 6 pr.	— —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	— —
" " " " " po 4 p. 41. wyl. 93.	99.10
" " " " " po 4 1/2 pr. w	— —
" " " " " 62 latach zwrotne	98.50
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los w 51 1/2 l.	100.50 101. —
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	— —
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.40
Banku austr. węg. 4 1/2 pr.	100.30 100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. ake. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40
" " " " " wyl. 4 1/2 pr.	101.40 101.70
" " " " " w 41 l. wyl.	— —
po 4 pr.	99.50 100.50
5 Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	— —
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.10 101.10
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4% po 100 zł. " 1887	100.50 101.50
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	— —
detto (Jarosław-Sokal)	— —

płaca żądają	
Kol. gal. Lwów-Czer.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	91.75 92.75
" " " " " z r. 1884	97.80 98.50
" " " " " z r. 1866	— —
" " " " " z r. 1872	— —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	— —
Węg. regulacja Cisy po 100 zł. i pr. 141.	142. —
6. Losy.	
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	197. — 198. —
Clarego po 40 zł. m. k.	55.50 56.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	133. — 137. —
Keglewicza po 10 zł. m. k.	— —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26. — 27. —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22. — 24. —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	60.25 60.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	55. — 57. —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.80 19.50
" " " " " węg. po 5 zł.	10.80 11.20
Fundacja szpitala Areyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.25 24.25
Salma po 40 zł. m. k.	63. — 70. —
St. Genois po 40 zł. m. k.	69. — 71. —
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	45. — 46.50
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	150.25
" " " " " 50 zł. a. w.	69. — 71. —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	54. — 56. —
Windischgratza po 20 zł. m. k.	— —
7. Weksle (za 3 miesiące).	
Augsburg za 100 w. p. n.	— —
Berlin za 100 marek w. p. n.	— —
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	— —
Hamburg za 100 marek w. p. n.	— —
Londyn za 10 ft. szt.	121.55 121.85
Paryż	48.12.5 48.20
Kurs złota.	
Dukat cesarski men.	5.73. — 5.75. —
" " pełnej wagi	5.71. — 5.73. —
Korona	— —
20-frankówka	9.62.5 — 9.63.5
Rosyjski półimperyal	— —
Talar związkowy	— —
Srebro	— —

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 16754 (259 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Nussima Gutherza przeciw Mikołajowi Nahorniakowi

L. 34457 (229 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyśle podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kred. ziemskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Fedkowi Miśko Synowi Dańka o zapłacenie kwoty 200 zł. odbędzie się dnia 18 lutego 1896 i dnia 17 marca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze nr. 49 przymusowa sprzedaż realności whl. 18 ks. gr. gm. Nowosiółki objętej, dłużnika Fedka Miśka własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł. Wadyum zaś 10 pre. tejże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Hillela w Przemyśle z substytucją adw. dr. Goldfarba w Przemyśle.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisaną przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, dnia 3 grudnia 1895.

L. 10662 (306 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Abrahama Aschkenazego w kwocie 13 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali rozpraw w dniach 10 lutego 1896 i 16 marca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności wedle lwh. 180 B poz. 1 ks. gr. gm. kat. Książdów, własność Stefana Bezhacznika Dmytra stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 180 zł. a realność sprzedaną zostanie na pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej a przynajmniej za cenę szacunkową, zaś na drugim także niżej takiej.

Wadyum ustanowiono na kwotę 18 zł. Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takiej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadły.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 30 listopada 1895.

L. 5009 (326 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworznie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 41 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Salomona Barucha Majera w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż niepodzielnej 1/4 części posiadłości l. wyk. hip. 51 gminy katastralnej Ciężkowie objętej z przynależnościami dłużniczką Katarzyną 10 Piętkowej 2o Szmacińskiej własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 23 stycznia i 26 lutego 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony notaryusz Wilusz w Jaworznie.

Wadyum wynosi 48 zł.

Jaworzno, dnia 14 listopada 1895.

L. 8229 (289 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Zygmunta Thiebergera pko nieobjętej masie spadkowej Jakóba Dattnera i deklarowanym spadkobiercom Rozalii Dattner pto 1800 zł. z przyn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż realności dłużników nieobjętej masy spadkowej Jakóba Dattnera, oraz spadkobierców Rozalii Dattner własnej w Zadziele położonej lwh. 147 gm. kat. Zadziele objętej na dzień 14 lutego i 17 marca 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 100 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 985 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bogdani.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec 15 grudnia 1895.

L. 6270 (287 1—3)

Celem zaspokojenia reszty sumy 90 zł. z przyn. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności bocheńskiej w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż 1/3 części z połowy posiadłości lwh. 37 gm. kat. Nieszkowice wielkie objętej dłużnika Franciszka Drożdża i połowy realności lwh. 132 ks. gr. gm. Nieszkowice wielkie dłużnika Walentego Skowronka własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 13 lutego i 19 marca 1896, każdym razem o godzinie 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Aleksander Runge ck. notaryusz w Wiśniczu.

Wadyum wynosi 45 zł. 35 ct.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśnicz, 23 listopada 1895.

L. 5257 (255 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Getzla Stüba w kwocie 95 zł. z przyn. odbędzie się w tym sądzie dnia 10 lutego i 9 marca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności objętej wyk. hip. l. 52 ks. gr. gm. kat. Świerczów Michała Smolenia własnej.

Cena wywołania 590 zł.

Wadyum 59 zł.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 8 listopada 1895.

L. 43600 (218 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Bronisławy hr. Stadnickiej w kwocie 2000 zł. z pn. w dniu 17 lutego 1896, i w dniu 23 marca 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lk. 398 dz. VIII w Krakowie, lwh. 1596 objętej, dawniej Antoniny Vetulani, obecnie Karoliny 3o Jackiewiczowej.

Cena wywołania wynosi 26470 zł.

Wadyum 2650 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Tadeusz Kwieciński zastępcą adw. dr. Leon Ader.

Kraków, dnia 22 listopada 1895.

L. 5626 (239 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 13 lutego 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 19 marca 1896 nawet poniżej takiej licytacja realności według wyk. hip. 927 ks. gr. gm. Sądowa wisznia Bernharda i Chaji Rauchów własnej na rzecz Melanii Br. Söldenhoffen pto 405 zł. z pn.

Cena wywołania 2131 zł.

Wadyum 213 zł. 10 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Szymona Torskiego w Sądowej wiszni.

C. k. Sąd powiatowy

Sądowa wisznia, 30 sierpnia 1895.

L. 4584 (242 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację pow. ższej wierzytelności na hipotekę służącej realności whl. 147 i połowy realności whl. 353 gminy Horożanna wielka objętych dłużnika Iwana Makara a względnie tegoż spadkobierców własnych na rzecz Michała Dufajca jako prawonabywcy c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościńskiego w likwidacji we Lwowie w dniach 6 lutego 1896 i dnia 6 marca 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 375 zł., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. pp.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Komarno, dnia 30 maja 1895.

L. 11190 (273 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności dr. Eisenberga w kwocie 240 zł. z pn. odbędzie się dnia 3 lutego i 7 marca 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności lwh. 13 i 95 gm. Wilkowiec dłużniczką Rozalii 1o Dutka 2o Dobijowej własnych.

Cena wywołania 10825 zł.

Wadyum 1082 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Cieszyński.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, 16 grudnia 1895.

L. 9749 (277 2—3)

W dniach 4 lutego 1896 i 4 marca 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. są-

dzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Lachowca na imię dłużnika Wasyla Fedorków syna Iwana a to. 1) w całości wedle whl. 490, 2) w 1/4 części wedle wyk. hip. l. 486 i 3) w połowie wedle whl. 487 jako własność zapisanej w celu ściągnięcia należności proszącego w ilości 73 zł. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościńskiego w likwidacji we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 392 zł. 50 ct., a wadyum 39 zł. 25 ct. w. a.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takiej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodeczany, 27 listopada 1895.

L. 5996 (288 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zalickowego w Żywcu przeciw Wincentemu Micherdzińskiemu i nieobjętej masie spadkowej s. p. Katarzyny Micherdzińskiej pto 500 zł. w. a. z pn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Wincentego Micherdzińskiego własnej pod nk. 219 w Żywcu położonej, lwh. 219 ks. gr. gm. miasta Żywca oznaczonej, tudzież własnością będącej posiadłości lwh. 867 tejże księgi na dzień 5 lutego 1896 i na dzień 11 marca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 74 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 740 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Junger w Zablociu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Żywiec, 10 września 1895.

L. 9216 (275 2—3)

W dniach 5 lutego 1896 i 5 marca 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Łysiec na imię dłużników Mikołaja Pokiziaka i Mateusza Pokiziaka zapisanej wyk. hip. l. 360 objętej w Łyscu położonej w celu ściągnięcia należności proszącego w ilości 30 zł. 68 ct. w. a. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościńskiego w likwidacji we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 220 zł., a wadyum 22 zł.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takiej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Mateusza Pokiziaka ustanowiony jest kuratorem Stefan Grobelny w Łyscu.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodeczany, 4 grudnia 1895.

L. 12111 (256 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 153 zł. 19 ct. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 7 lutego 1896 i dnia 13 marca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności objętej wykazem l. 306 gminy Borowa Jana i Maryanny Mysów własnej.

Cena wywołania 1413 zł. 83 ct.

Wadyum 141 zł. 38 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, 29 listopada 1895.

L. 16310 (281 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności bialskiej kasy oszczędności do Franciszka i Maryanny Ostrowskich w kwocie 400 zł. z przyn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 6 lutego i 5 marca 1896 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja realności pod lwh. 144 i 10/36 lwh. 77 w Balinie dłużników własnej.

Cena wywołania 125 zł. i 200 zł.

Wadyum 10 pre.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut sądu

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Keppler z substytucją adw. dr. Józefa Kremera.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, 16 grudnia 1895.

L. 17209 (261 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości,

że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego komercyjnego w Kołomyi przeciw Boruchowi Sternbergowi o zapłacenie kwoty 426 zł. 24 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 10 lutego 1896 i dnia 13 marca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 466 ks. gr. gm. Śniatyna pierwsza dziel. objętej Borucha Sternberga własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 2150 zł. w. a. zaś wadyum 10 pre. tejże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Rosenheck w Śniatynie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn, 26 listopada 1895.

L. 9215 (274 2—3)

W dniach 5 lutego i 5 marca 1896 każdym razem o godzinie 11 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Stary Łysiec na imię dłużników Małanki Fedanko, Anny Fedanko, Justyny z Fedanek i Tacyanny Fedanko zamężnej Kostink, a to wedle whl. 30 ks. gr. gm. kat. Stary Łysiec w całości wedle whl. 31 ks. gr. tejże gminy w 1/3 części wedle whl. 32 ks. gr. tejże gminy w 1/3 części i wedle whl. 33 ks. gr. tejże gminy w 1/4 części na tychże wpisanych jako własność w celu ściągnięcia należności proszącego w ilości 76 zł. 4 ct. z przyn na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościńskiego w likwidacji we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 109 zł. 50 ct.

Wadyum 10 zł. 95 ct.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takiej sprzedaną będzie

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodeczany, 4 grudnia 1895.

L. 21093 [8946 2—3]

C. k. miejsko deleg. Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji nieletniej Olgi Seidler 49 zł. 59 ct. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 26 lutego 1896 i 26 marca 1896 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności wykaz hip. l. 70 gm. katastr. Pokropiwna objętej, Dawida Jung własnej.

Cena wywołania wynosi 150 zł. wa.

Wadyum 15 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, dnia 25 października 1895.

L. 18708 (110 2—3)

W celu zaspokojenia pretensji Towarzystwa zalickowego w Radziechowie w kwocie 28 zł. 70 ct. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w sali rozpraw Nr. 8 w dniu 25 lutego i 14 kwietnia 1896 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności objętej wyk. hip. 318 ks. gr. gminy Cholojów masy spadkowej Abrahama Gottlieba własnej.

Cena wywołania 450 zł., wadyum 45 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i nieobjętej masy spadkowej Ryfki z Rułów Gottlieb jest Zdzisław Więkowski z Radziechowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 29 listopada 1895.

L. 17703 (8860 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Mayerowi Schiffrowi o zapłacenie kwot 600 zł. i 600 zł. odbędzie się dnia 27 lutego 1896 i dnia 27 marca 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2 przymusowa sprzedaż realności l. k. 99 w Przemyśle objętej wyk. hip. l. 111 i realności lk. 266 i 266a w Przemyśle położonych, wyk. hip. l. 113 objętych dłużnika Majera Schiffra własnych.

Cenę wywołania stanowią kwoty 8500 zł., względnie 2200 zł., wadyum zaś 10 pre. tychże kwot.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Glanza w Przemyśle z substytucją adw. dr. Gansa.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisaną przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 30 listopada 1895.

L. 34541 (216 1—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama I. Lednitzera w kwocie 150 zł. z pn. w dniu 17 lutego 1896 i w dniu 16 marca 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż sumy 10000 zł. względnie obecnie już tylko 8000 zł. z przyn. zainstalowanej na rzecz Pauli Panek w poz. 15 i 25 on. w stanie biernym realności pod lk. 171 dz. IV. w Krakowie położonej lwh. 830 ks. gł. gm. kat. Kraków objętej, Karola Panka względnie obecnie tegoż masy spadkowej i Maryji Panek własnej.

Cena wywołania wynosi 8000 zł.

Wadyum 800 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Tomik, zastępcą adwokat dr. Łępkowski.

Kraków, 29 listopada 1895.

L. 11075 (283 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności firmy handlowej „M. Dębicki & Syn“ w kwocie 12 zł. 94 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 17 lutego 1896 i dnia 16 marca 1896 każdym razem o gd. 10 przed, południem egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 254 gm. Mielec Ignacego Krepę własnej.

Cena wywołania 750 zł.

Wadyum 75 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brandt w Mielcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 27 listopada 1895.

L. 5965 (234 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiolu podaje po publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Klebanówce położonej, wedle wyk. hip. 102½ tejże gminy Klebanówka dłużnika Motia Goldflies własnej, na zaspokojenie pretensji W. Tadeusza Fedorowicza w kwocie 350 zł. z 6 pre. odsetkami od dnia 2 stycznia 1891 bieżącymi i w kwocie 500 zł. z 6 pre. odsetkami od dnia 2 stycznia 1892 bieżącymi dnia 18 lutego 1896 i 19 marca 1896 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takiej jednak nie niżej sumy 2/3 części ceny szacunkowej, z kwoty 2395 zł. aw.

Wadyum wynosi 240 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 2 marca 1895 do tabuli weszli kuratorem p. adw. dr. Kossera ze Zbarża i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Nowesioło, 18 października 1895.

Księgi gruntowe.

L. 19687 (208 2—3)

E D Y K T.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowego wykazu księgi górniczej krakowskiej dla pola górniczego „K a t y G r u b e Nr. III“ jako przynależność pola górniczego „M a t y l d a“ w C h r z a n o w i e w okręgu sądu powiatowego w Chranowie położonego wygotowany za nowy wykaz tejże księgi górniczej poczynając od dnia 31 stycznia 1896 uważany będzie, a od tegoż dnia wolno go przeglądać w sądzie krajowym w Krakowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa czy to własności, czy to zastawu, czy jakie bądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do pola górniczego wykazem tym objętego, jedynie przez wpisanie do tego wykazu może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl § 3 ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionego wykazu.

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tego nowego wykazu górniczego nabyteli, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciała górniczego lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tego nowego wykazu nabyli do ja-

kiej nieruchomości wpisanej w ten wykaz lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należą wpisać być mają, a już przy założeniu nowego wykazu także wpisane nie zostały; — aby z temi prawami zgłosili się do Sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 31 stycznia 1897, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensji przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowym wykazie górniczym zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, a też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionymi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi, było wiadome z jakiej rezolucji sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, 31 grudnia 1895.

Konkursa.

L. 109 (264 2—3)

W wykonaniu uchwały Rady miejskiej z dnia 30 grudnia 1895 ogłasza się niniejszem konkurs na posadę weterynarza miejskiego z płacą roczną 350 zł. w. a.

Termin do wnoszenia podań na ręce Magistratu ustanawia się do końca lutego 1896.

Z Magistratu kr. woln. miasta w Dolinie 11 stycznia 1896.

L. 237 (312 1—3)

Celem rozdania w roku bieżącym trzech posagów po 150 zł. wa. z fundacji posagowej gminy miasta Lwowa imienia „Arcyksiężniczki Gizeli“, rozpisyje się niniejszem konkurs z terminem do 31 stycznia br.

Ubiegać się mogą o to wsparcie dziewczęta ślubnego urodzenia i bez różnicy wyznania.

1. po obojgu rodzicach lub tylko po ojcu osierocone.

2. przynależne do gminy miasta Lwowa.

3. wieku niemniej jak ukończonych lat 16, nie więcej nad lat 24.

4. ubogie,

5. dobrego zachowania się i

6. które ukończyły przynajmniej trzecią klasę w publicznej szkole ludowej, lub zdały w szkole publicznej egzamin prywatny z tejże klasy.

Dotyczące podania, opatrzone w metryki urodzenia, parafialne poświadczenia śmierci rodziców i świadectwa szkolne, wniesione być mają w powyższym terminie do Magistratu, gdyż podania wniesione po terminie nie będą uwzględnione.

Ubóstwo i dobre zachowanie się jakoteż stosunki, uzasadniające przynależność do gminy miasta Lwowa, mogą być na podaniach poświadczone przez dotyczące urzędy duchowne i cywilne.

Magistrat król. stoł. miasta

Lwów, dnia 4 stycznia 1896.

L. 271 (308 1—2]

Ogłoszenie konkursu.

Trzeciego lutego 1896 roku otwarty zostanie w lwowskim szpitalu powszechnym II-gi 5-cio miesięczny kurs szkoły dla dozorczyń chorych w celu wykształcenia odpowiedniej służby dla opieki chorych i rannych w szpitalach krajowych, w szpitalach stowarzyszenia Czerwonego krzyża, tudzież gminnych epidemicznych, niemniej w celu przysposobienia osób do pielęgnowania chorych w opiece prywatnej zostających.

Dla niezamożnych pragnących odbyć kurs nauk w tej szkole przeznaczył Wysocki Sejm 5 stypendyów po 15 zł. miesięcznie,

Kandydatki ubiegające się o te stypendya jak niemniej pragnące wła-

snym kosztem odbyć ten kurs, mają wnieść podania wprost do Dyrekcji krajowego szpitala powszechnego we Lwowie, najdalej do 26 stycznia 1896 roku z dołączeniem metryki chrztu, lub urodzenia na dowód, że ukończyły 24 lat, a nie przekroczyły 40 lat, świadectwo moralności, opisanie dotychczasowego biegu życia (curriculum vitae) i dowodu, że umieją dobrze czytać i pisać, względnie świadectwo z odbytych nauk szkolnych, przezem się zaznacza, że kandydatki z lepszym wychowaniem przed innymi będą uwzględniane.

Blizsze szczegóły podaje program szkoły dla dozorczyń chorych, który przejrzeć można w Dyrekcji tutejszego szpitala.

Z Dyrekcji krajowego szpitala powszechnego.

Lwów, dnia 8 stycznia 1895.

L. 431 (294 1—3]

Przy sądzie powiatowym w Ulanowie oprócz ona została posada woźnego z roczną płacą 250 zł., dodatkiem aktywalnym 25 pre. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę.

Podania o tę lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do 16 lutego 1896 do Prezydium sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydium sądu wyższego.

Kraków, 11 stycznia 1896.

L. 1182 (293)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Krośnie ogłasza niniejszem konkurs, celem stałego obsadzenia jednej posady osobnego nauczyciela religii rz. kat. przy 6 klasowej męskiej szkole z obowiązkiem udzielania także nauki religii w szkole 5 klasowej żeńskiej w Krośnie z płacą roczną 600 zł. i 10 pre. dodatkiem na mieszkanie.

O posadę tę mogą się starać kanonicznie ordynowani świeccy i zakonnicy kapłani.

Posady osobnego nauczyciela religii nie można piastować równocześnie z posadą duszpasterską.

Podania udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Krośnie w terminie do 26 stycznia 1896.

C. k. Rada szkolna okręgowa.

W Krośnie, 15 grudnia 1895.

Przewodniczący.

L. 268 (310)

Aus der Hersch Barach'schen Stiftung ist ein Betrag von 235 (zweihundert fünf und dreissig) Gulden ö. W. an ein armes gesittetes Mädchen mosaischer Confession u. z. vorzugsweise an eine Verwandte des Stifters oder an ein aus Galizien gebürtiges Mädchen zu vergeben.

Die Gesuche sind mit einem legalen Armuts- und Sittenzeugnisse, dann mit dem Geburtsscheine zu belegen und in dem Falle, als die Bewerbung aus dem Titel der Verwandtschaft erfolgt, ist dieselbe mit einem in aufsteigender Linie bis an den Stifter oder de seu Vater Chaim Barach reichenden mit dem Original-Geburts- u. Trauungsscheine oder den gehörig legalisirten Matrikelauszügen belegten Stammbaume nachzuweisen. Hierbei wird ausdrücklich bemerkt, dass nur vollgiltige, authentische Dokumente als Nachweise der Verwandtschaft mit dem Stifter anerkannt werden.

Die Gesuche sind bis zum 15 Februar 1896 bei der k. k. n. ö. Statthalterei in Wien einzubringen.

Wien, am 28 Dezember 1895.

Von der. n. ö. k. k. Statthalterei.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7207 (232 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunaju zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Józefa i Annę z Sikorów Ciekowskich, iż przeciw nim Jan i Katarzyna Janikowie wnieśli pozew o zapłatę kwoty 150 zł. a. w. z pn., wskutek czego im kuratorem Jana Szafarskiego ustanowiono i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 30 stycznia 1896 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, 8 grudnia 1895.

L. 18001 (236 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Wasylowi Semeniukowi, że dnia 3 listopada 1895 do l. 18001 Seida Reicher i Ieik S-her pozew przeciw niemu o unieważnienie dekretu dziedzictwa z 7 września 1885 l. 8459 o uznanie i wpis prawa wła-

sności jednej niewydzielonej połowy realności objętej wyk. hip. 396 ks. gr. gm. Tekucza wnieśli, na który termin do rozprawy ustnej na dzień 23 stycznia 1896 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego Dmytra Kiceluka wójta z Tekuczy kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępca tut. sądowni oznajmił inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicji ustaw przeprowadzona będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczenizyn, 3 listopada 1895.

L. 19987 (230 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-del. w Rzeszowie zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Reislę Tänzerową z Ruskiej wsi, iż Salamon Drechsler wytoczył przeciwko niej pozew drobiazgowy o zapłacenie kwoty 50 zł. w. a., że termin do rozprawy na dzień 28 stycznia 1896 na godzinę 9 rano wyznaczono a kuratorem dla pozwanej adw. dr. S. Reicha ustanowiono.

Rzeszów, 23 grudnia 1895.

L. 3325 (253 3—3)

Niniejszem zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Liebę Treiser zam. Kimel i Mechla Treisera jako spadkobierców Jośla Treisera, że c. k. uprzyw. gal. Zakład kred. włość. we Lwowie wniósł przeciw nim pozew o zapłacenie 60 zł. 6 ct. zadekretowany do rozprawy sumarycznej. Kuratorem dla Lieby Treiser ustanowiono Ozyasa Reisa, zaś dla Mechla Treisera Ozyasa Dickmana, obu z Bohorodczan.

Mogą oni przeto, gdyby nie zgadzali się z tem ustanowionem im zastępstwem, sami jawnie się do rozprawy dnia 28 stycznia 1896 o 10 godz. rano, lub kogo innego umocować do tego.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 6 listopada 1895.

L. 13048 (254 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Pelagię Chanderys względnie jej nieznaną z miejsca pobytu spadkobierców, że Ozyasz Friedhofer wniósł przeciw niej i innym pozew o uznanie prawa własności do części pbud. lk. 213 w Kamionce oznaczony nowymi lk. 213/3, 213/4 i 213/5, na który termin do rozprawy na dzień 17 lutego 1896 o godz. 10 rano wyznaczono i ten pozew ustanowionemu dla niej kuratorowi Izakowi Bürgierowi doręczono.

Kamionka, 27 grudnia 1895.

L. 18735 (257 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie, oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Szulimowi Thier, że przeciw niemu, przez Towarzystwo zaliczkowe w Radziechowie pozew de praes. 27 listopada 1895 l. 18735 o 25 zł. w. a. z pn. wniesiony został.

Dla Szulima Thiera ustanawia się kuratorem ad actum Zdzisława Więckowskiego w Radziechowie i temuż powyższy pozew się doręcza, wyznaczając termin do rozprawy na dzień 7 lutego 1896.

Wzywa się zatem Szulima Thiera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał.

Radziechów, 28 listopada 1895.

L. 3267 (131 2—3)

Do spadku po Józefie Bienstocku w Żydaczowie 14 grudnia 1891 ab intestato zmarłym konkuruje wnuk jego Hersch Jankel 2 im. Bienstock z miejsca pobytu nieznanego, którego Sąd tutejszy wzywa by w przeciągu roku zgłosił się i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie z oświadczeniami dziedzicami i z kuratorem Berlem Bienstockiem z Żydaczowa dla niego ustanowionym przeprowadzonym będzie.

Żydaczów, 1 października 1893.

L. 12028 (132 2—3)

Sprostowanie.

Tus. edykt z dnia 28 maja 1895 l. 3349 w sprawie egzekucyjnej Mateusza Krochmaluka przeciw Abrahamowi i Małce Samu-eli pto 91 zł. z pn. prostuje w ten sposób że dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem notaryusza Jana Ludkiewicza w Żurawnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno, 19 grudnia 1895.

L. 10620 [11 3—3]

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Walentego Klembę, że celem doręczenia mu zwróconej rezolucji tabularnej z dnia 25 sierpnia 1894 l. 6649 kuratorem dla niego adwokata dr. Chwaliboga z Jasła ustanowiono i temuż zwróconą rezolucję doręczono.

C. k. Sąd pow. miej.-deleg.

Jasło, 23 listopada 1895.

L. 16884 (280 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadania niewiadomego z życia i miejsca pobytu Stanisława Kostkę, że Salomon Scheritz pod dniem 23 listopada 1895 do l. 16884 wniósł przeciw niemu pozew o zapłatę kwoty 181 zł. 35 ct., na który termin w tut. sądzie do rozprawy na 21 stycznia 1896 o godzinie 9 rano wyznaczono i pozew ten ustanowionemu dla niego kuratorowi Emilowi Witkiewiczowi z Rzozowa doręczono.

Wskutek tego wzywa się Stanisława Kostkę, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż wynikiem z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzozów, 23 listopada 1895.

L. 73538 (291 2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia wskutek wniesionego przez Abrahama i Amelię małż. Mohr pod dniem 27 grudnia 1895 pozwu przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Liepemu Lieberbaumowi względnie tegoż niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom o extabulację prawa najmu ze stanu biernego 1/6 części realności pod l. k. 525³/₄ we Lwowie dla tychże pozwanych kuratorem ad actum w osobie p. adwokata dr. Weissberga z zastępstwem adw. dr. Fläschnera, doręczając pierwszemu z nich pozew, na który do rozprawy sumarycznej termin na dzień 3 lutego 1896 wyznacza.

Równocześnie wzywa Sąd niniejszym edyktem Liepego Lieberbauma, tudzież spadkobierców jego, aby osobiście się zgłosili lub innego zastępcę sobie obrali, oraz celem przestrzeżenia swoich praw stosownych środków użyli, ileż z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

Lwów, 28 grudnia 1895.

L. 20 (272 2-3)

Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego mianował na mocy §. 301 p. k. dla I. zwyczajnej kadencji Sądów przysięgłych w roku 1896 przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż Sądu przewodniczącym - zaś radców: Antoniego Reinwartha, Karola Zollnera, dr. Tadeusza Poźniaka, Jerzego Kuźmę, Józefa Schabenbecka i Wilhelma Seidler Wisłańskiego zastępcami przewodniczącego Sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencji, rozpoczną się dnia 24 lutego 1896 o godzinie 9 przed południem.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Tarnopol, 6 stycznia 1896.

L. 7438 [57 3-3]

C. k. Sąd obwodowy zawiadania Benno Wilhelma Minkwitza z miejsca pobytu niewiadomego, że w celu wręczenia mu uchwały z dnia 9 lipca 1895 l. 4134 w sprawie Zygmunta Madejskiego przeciw Benno Wilhelmowi Minkwitzowi o wykreślenie reszty ceny kupna w sumie 55000 zł. na dobrach Nowosiółki baligrodzkie i Zachoczwie, na rzecz Benno Wilhelma Minkwitza zaintabulowanej, ustanowił dla niego kuratora w osobie adw. krajowego w Sanoku dr. Józefa Flakowicza i wzywa go, ażeby porozumiał się z tymże kuratorem, lub innego zastępcę Sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki stąd wynikające mogące sobie przypisze.

Sanok, dnia 10 grudnia 1895.

L. 2154 [25 3-3]

Celem doręczenia ts. rezolucji z dnia 10 maja 1895 l. 2154 ustanawia się dla nieobjętych mas spadkowych s. p. Wojciecha Heliasza i Anny Jo Heliasz 2 Dubiel z Pychowie kuratorem ad actum w osobie Michała Struga w Pychowie.

Skawina, 10 maja 1895

L. 31357 [12 3-3]

C. k. Sąd powiatowy miej. delegow. w Przemyślu ustanawia w sporze Karola Hugelera przeciw Natanowi Birnbaum pto 200 zł. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Natana Birnbauma kuratora ad actum w osobie tutejszego adwokata dr. Peipera a zaopatrując go odnośnym dekretem wzywa się kuranda edyktem, ażeby ustanowionemu dla niego kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów albo też innego pełnomocnika Sądowi przedstawił skutki bowiem zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Przemyśl, 25 października 1895.

L. 16200 (53 2-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi wzywa każdego kto by posiadał weksel z daty Kosów 1 lutego 1894 na 500 zł. w 6 miesięcy od daty platny przez Abrahama Eifermana wystawiony a przez Mosesa Vogel akceptowany i przez Abrahama Eifermana in bianco żyrowany, aby w przeciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi tem pewniej się

zgłosił, ile że w przeciwnym razie po upływie tego terminu weksel ten na żądanie stowarzyszenia komercyjno kredytowego w Kossowie uznany zostanie za amortyzowany.

C. k. Sąd obwodowy.
Kołomyja, 12 października 1895.

L. 58362 (136 2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie do sprawy lwowskiego szpitala izraelskiego o zniesienie współwłasności realności we Lwowie położonej w hł. 246 śródm. objętej ustanawia adwokata dr. Schaffa z zastępstwem przez adwokata dr. Czeszera na kuratora dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych Leiby Thala, Ruci i Reischer i Schmelkego Reischer i zawiadamia ich o tem z wezwaniem, aby do swej obrony służące kroki uczynili, kuratorowi potrzebnej informacji udzielił i o tem sądowi donieśli.

C. k. Sąd krajowy.
Lwów, 7 grudnia 1895.

L. 47382 (135 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych firmę K. Stiassny & Söhne, firmę Prager & Newikuf i Noego Strakoscha, iż uchwałą z dnia 31 grudnia 1892 l. 44279 egzekucyjna licytacja ruchomości Izaaka Katza protokołem z 29 października 1877 l. 51030 i protokołem z 6 października 1879 l. 45267 zajętych, na których rozszerzenie prawa zastawu dla ich pretensyi zanotowano dozwoloną została.

Powyższą uchwałą doręcza się z miejsca pobytu niewiadomym wyżej wymienionym wierzycielom do rąk równocześnie w osobie adwokata dr. Sołowijskiego z zastępstwem adwokata dr. Kwiatkowskiego ustanowionego kuratora.

C. k. Sąd krajowy.
Lwów, 7 września 1895.

L. 707 (295 1-3)

W dniu 1 września 1895 zmarł w Warszawie s. p. Józef Oczapowski były profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie z pozostawieniem kodycyłu z daty Kraków 2 stycznia 1895.

Ponieważ sądowi spadkobiercy s. p. Józefa Oczapowskiego z ustawy do spadku konkurujący nie są wiadomi, przeto wzywa się wszystkich tych, którzyby z jakiegobądź tytułu do spadku tego prawo sobie rościli, by wykazując swe prawa dotyczące oświadczenia się w przeciągu jednego roku do sądu wnieśli, w razie bowiem przeciwnym, pertraktacja tego spadku tylko ze zgłaszającą się dotąd wdową Eugenią Oczapowską i tymi, którzy ewentualnie się zgłoszą, przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd miej. deleg.
Kraków, 12 stycznia 1896.

L. 85854 (311 1-3)

C. k. Sąd powiatowy mdlg. S. I. we Lwowie oznajmia nieobebranemu Ch. Ellnerowi, że przeciw niemu przez Minę Seller pozew o zapłatę kwoty 47 zł. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Ch. Ellnera nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Piątkowskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Dobieckiego i powyższy pozew wyznaczając termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 31 stycznia 1896 o godzinie 4 po południu w sali nr. II. mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Ch. Ellnera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wynikające mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, 4 grudnia 1895.

L. 18029 (322 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadania niewiadomych z życia i miejsca pobytu Zychowiczów, że Jan Solecki pod dniem 12 grudnia 1895 do l. 18029 wniósł przeciw nim i tow. pozew o zapłatę kwoty 25 zł., na który termin w tut. sądzie do rozprawy drobiazgowej na dzień 16 stycznia 1896 o godz. 9 rano wyznaczono pozew ten ustanowionemu dla nich kuratorowi Jędrzejowi Maternie i Haczowa doręczono.

Wskutek tego wzywa się Jana i Jędrzeja Zychowiczów, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż wynikiem z zaniedbania tego skutki sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzozów, 13 grudnia 1895.

L. 10740 (335 1-3)

Zbarazki Sąd powiatowy zawiadamia Antoniego Kowalskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Feliks Zeliński wniósł przeciw niemu dnia 23 listopada 1895 l. 10740 pozew sumaryczny o wręczenie kontraktu kupna sprzedaży względem połowy p. gr. 951 objętej wyk. 88 ks. gr. dla gminy katastr. Romanowiesioło lub zapłacenie 227 zł., że termin do rozprawy sumarycznej na

24 stycznia 1896 godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego adwokata dr. Kossar w Zbarażu kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się zatem pozwanego, aby temu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił lub sądowi innego wskazał zastępcę, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Zbaraż, 23 listopada 1895.

L. 4 (309 1-3)

Dr. Wincenty Daniec wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Brzozowie. Z Wydziału Izby Adwokatów, Przemyśl, 7 stycznia 1896.

L. 1230 (175 1-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Markusa Bałamuta, że Lemel Senft wniósł przeciw niemu pozew dnia 8 listopada 1895 l. 12039 o zapłatę 40 zł. 60 ct. w. a. wskutek czego termin do rozprawy na 30 stycznia 1896 o 9 rano wyznaczono i że dla niego Leopolda Hetpera z Dębicy kuratorem ustanowiono.

Wzywa się go, aby kuratorowi informacji udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił.

Dębica, 12 listopada 1895.

L. 11087 (84)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni w sporze Józefa Wełny przeciw Psachie Schanzerowi i spół. o zniesienie wspólnej własności realności lwh. 86 gm. Bochnia dla niewiadomych z miejsca pobytu współpozwanym Racheli Nebenzahl, Leizora Sobla i Chaskla Münzera ustanawia kuratorem adwokata dr. Weisłę z Bochni i wzywa ich, by praw swych osobiście lub przez swego zastępcę bronili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, 11 listopada 1895.

L. 18782 (245)

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem we Lwowie, mianuje w myśl §. 24 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Nr. 30 dz. u. p. na rok 1896 dla okręgu krakowskiego sądu krajowego wyższego - znawcami do ocenienia wynagrodzenia przy wyłączeniu z powodu zakładania lub ruchu kolei żelaznych.

A. z zawodu gospodarstwa wiejskiego.

1. Kisielewskiego Seweryna, właściciela dóbr w Słupcu (powiat Dąbrowa).

2. Olszewskiego Józefa, właściciela dóbr w Rzepienniku suchym (powiat Gorlice).

3. Dębowskiego Władysława, właściciela dóbr w Siarach (powiat Gorlice).

4. Przyłęckiego Stanisława, właściciela dóbr w Sieklówce dolnej (powiat Jasło).

5. Skirlińskiego Jana, właściciela dóbr w Śmierdzącej (powiat Kraków).

6. Aulichy Edgara, dzierżawcę dóbr w Potoku (powiat Krosno).

7. Rydla Władysława, właściciela dóbr w Górkach (powiat Mielec).

8. Artwińskiego Mieczysława, właściciela dóbr w Kliszowie (powiat Mielec).

9. Targowskiego Bolesława, właściciela dóbr w Tokarni (powiat Myślenice).

10. Dydzińskiego Stanisława, administratora dóbr Godowa w Strzyszowie (powiat Rzeszów).

11. Kwiecińskiego Wincentego, dzierżawcę dóbr w Klikowej (powiat Tarnów).

12. Habichta Wilhelma, dyrektora dóbr w Gumniskach (powiat Tarnów).

13. Günthera Antoniego, właściciela dóbr w Faemiechu (powiat Wadowice).

14. Lubieńskiego Franciszka, właściciela dóbr w Strzyszowie (powiat Wadowice).

15. Finka Adama, właściciela dóbr w Komornikach (powiat Wieliczka).

16. Klapsię Alfonsa, arcyksiąż. zarządcę dóbr w Wieprzu (powiat Żywiec).

17. Michałowskiego Antoniego, c. i. k. podkomorzego i właściciela dóbr w Okrajniku (powiat Żywiec).

B. z zawodu leśnictwa.

1. Gretschla Karola, nadleśniczego w Krzeszowicach (powiat Chrzanów).

2. Reicharda Franciszka de Reichardsperg, dyrektora lasów ordynacji łańcuckiej w Dąbrówkach (powiat Łańcut).

3. Stonawskiego Jędrzeja, emeryt. c. k. Radcę domen i lasów w Sepnicy (powiat Ropczyce).

4. Gutwińskiego Wiktora, leśniczego powiatowego w Mokrzeszowie (powiat Tarnobrzeg).

5. Pauera Franciszka, inżyniera lasowego w Wierzchosławicach (powiat Tarnów).

6. Bossowskiego Stanisława, nadleśniczego w Sucheju (powiat Żywiec).

C. z zawodu budownictwa i inżynierii.

1. Zarembe Karola, architekta w Krakowie.

2. Boznańskiego Adama, budowniczego w Krakowie.

3. Roelbackiego Jana, budowniczego w Przeworsku (powiat Łańcut).

4. Miszkego Juliusza, inżyniera cywilnego w Nowym Sączu.

5. Gradzińskiego Walerego, właściciela dóbr w Gumniskach (powiat Ropczyce).

6. Sumpera Adolfa, inżyniera Rady powiatowej w Rzeszowie.

7. Rippera Władysława, inżyniera Rady powiatowej w Wadowicach.

D. z zawodu fabrykantów.

1. Schmeję Edwarda, właściciela fabryki w Białej.

2. Rossknechta Michała, dyrektora browaru w Okocimie (powiat Brzesko).

D. z zawodu górnictwa.

1. Gerzabka Antoniego, c. k. nadkomisarza górnictwa w Jasle.

2. Peiskera Ludwika, kierownika zarządu górnictwa w Sierszy (powiat Chrzanów).

3. Grundiga Rudolfa, dyrektora górnictwa kopalni węgla w Jaworznie (powiat Chrzanów).

Kraków, 17 grudnia 1895.

L. 22250 (97 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Herischa vel Herscha Kirschnera, że Ciwie Kehl przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. prośbę wniosła, któremu żądaniu uchwałą z dnia 28 grudnia 1895 l. 22250 zadość uczyniono, oraz ustanowiono dla niego kuratora w osobie adwokata dr. Peipera.

Poleca się zatem pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Przemyśl, 28 grudnia 1895.

L. 17011 (95)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że na walnem zgromadzeniu spółki handlowej rolniczo przemysłowej w Kołomyi, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną odpowiedzialnością, dnia 1 września 1895 odbytem, w miejsce Waleryana Kryckiego Zygmunt Łukasiewicz z Kołomyi członkiem dyrekcji tejże spółki wybrany został.

C. k. Sąd obwodowy.
Kołomyja, 30 listopada 1895.

L. 11088 (85 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni w sporze Józefa Wełny pko Psachie Schanzerowi i spółn. o zniesienie wspólnej własności realności lwh. 87 w Bochni dla niewiadomych z miejsca pobytu współpozwanym Racheli Nebenzahl, Leizora Sobla i Chaskla Münzera ustanawia kuratorem adwokata dr. Weisłę z Bochni i wzywa ich, by praw swych osobiście lub przez swego zastępcę bronili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, 11 listopada 1895.

L. 36955 (81 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Teklę Uszkównę, że dla niej w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Kazimierzowi Uszko pto 150 zł. z przyn. kuratorem adwokat dr. Buś z Tarnowa ustanowiony został i że służy jej prawo innego pełnomocnika sobie ustanowić.

C. k. Sąd powiat. miej. deleg.
Tarnów, 27 grudnia 1895.

L. 13548 (82 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza, że Józefowi Wodeckiemu z Hałcnowa zaginęła polica ubezpieczeń na życie Towarzystwa „Riunione Adriatica di Sicurtà“ w Tryescie z daty 27 czerwca 1861 l. 14243 na kwotę 200 zł. opiewająca.

Wzywa się zatem wszystkich tych, w których ręku polica ta się znajduje, by takową od daty ogłoszenia edyktu w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni tem pewniej okazali, inaczej po bezskutecznym upływie tego terminu polica ta za pozabawioną wszelkiej mocy uważaną będzie.

Biała, 16 grudnia 1895.

L. 7340 (80)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Georges M. Stavro“, której używać będzie Georges M. Stavro jako posiadacz fabryki sukna w Lipniku pod Białą, podpisując takową „Georges M. Stavro.“

C. k. Sąd obwodowy.
Wadowice, 30 listopada 1895.

Doniesienia prywatne.

Obrót zboża w krajowym składzie publicznym w Krakowie w roku 1895.

M i e s i a c	P r z y j ę t o				W y d a n o			
	krajowego	zagranicznego	Razem	Ubezpieczona wartość	krajowego	zagranicznego	Razem	Ubezpieczona wartość
Zapas 1 stycznia 1895.	6081 66	9116 42	15198 08	141867	—	—	—	—
Styczeń	3940 35	4630 54	8571 07	72281	3807 80	4375 05	8182 85	62318
Luty	3741 19	1061 45	4802 73	43959	2909 37	1487 13	4396 50	43717
Marzec	4784 09	2563 78	7347 87	67072	2906 06	3443 21	6349 27	62083
Kwiecień	2722 73	2702 38	5425 11	55440	3976 52	2584 68	6561 20	60842
Maj	3367 51	2392 66	5760 17	46161	3887 03	4963 67	8850 70	67240
Czerwiec	3149 07	2497 76	5646 83	50649	4091 85	2864 01	6955 86	68956
Lipiec	411 78	374 27	786 05	6471	3778 30	3611 27	7389 57	65121
Sierpień	307 43	339 97	647 40	8751	759 70	968 28	1727 98	17013
Wrzesień	1715 48	839 13	2604 61	25838	1343 24	812 93	2156 17	19976
Październik	2027 78	805 97	2833 75	22855	1540 22	453 95	1994 17	22503
Listopad	3757 46	2216 —	5973 46	51205	1938 11	1162 82	3100 93	29652
Grudzień	5762 57	2079 67	7842 24	69113	1489 96	13 8 29	2878 25	26698
Zapas z 31 grud. 1895	41769 10	31670 27	73439 37	661661	41769 10	31670 27	73439 37	661661

Kraków, 6 stycznia 1896.

Krajowy Skład Publiczny w Krakowie.

Obrót psówiadczeń składowych w krajowym Składzie publ. w Krakowie w roku 1895.

M i e s i a c	W y s t a w i o n o						Z w r ó c o n o					
	na zboże		na spirytus		na zboże		na spirytus		na zboże		na spirytus	
	krajowe	zagranicz.	krajowe	zagranicz.	krajowe	zagranicz.	krajowe	zagranicz.	krajowe	zagranicz.	krajowe	zagranicz.
Stan 1 stycznia 1895	6	17700	3	12100	—	—	—	—	—	—	—	—
Styczeń	3	4150	5	4200	—	—	3	2500	3	2800	—	—
Luty	2	580	2	1200	—	—	3	11300	—	—	—	—
Marzec	—	—	1	2000	—	—	1	1500	4	2450	—	—
Kwiecień	2	6848	4	4300	—	—	2	6180	2	1600	—	—
Maj	5	4243	—	—	—	—	7	10041	3	8450	—	—
Czerwiec	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Lipiec	1	1000	—	—	—	—	—	—	1	4500	—	—
Sierpień	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Wrzesień	1	700	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Październik	—	—	—	—	—	—	—	—	1	2500	—	—
Listopad	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Grudzień	13	16050	4	5217	—	—	—	—	—	—	—	—
Stan 31 grudnia 1895	33	51271	19	29017	—	—	33	51271	19	29017	—	—

Kraków, 6 stycznia 1896.

Krajowy Skład Publiczny w Krakowie.

K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg.

ad B. D. Zl. 62579 ex 1895

Concurs-Ausschreibung

von Posten, für welche ausgediente Unterofficiere im Sinne des Gesetzes vom 19 April 1872 (R. G. B. Nr. 60) auf Grund des gesetzlichen Certificates anspruchsberechtigt sind.

Im I Halbjahre 1896 werden voraussichtlich nachbenannte Dienststellen zur Besetzung gelangen:

Bezeichnung der zu besetzenden Stellen	Benennung der Behörde, bei welcher die Stelle in Erledigung gekommen ist	Mit dieser Dienststelle verbundene Bezügen an			Taggeld für die Dauer der Probe-praxis	Erforderliche Kenntnisse und sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	Ob für den betreffenden Dienstposten erforderlich ist	Behörden, Ämter, Unternehmungen etc., wo die Competenz-Genosse einzubringen sind	Bewerbungstermin und von welchem Zeitpunkt an rechnet		
		Gehalt fl.	Quartiergeld	Einkommen							
8 (acht) Conducteure	k. k. Eisenbahn - Betriebs - Direction in Lemberg	300	Naturalwohnung oder das für den betreffenden Stationsort normirte Quartiergeld	Uniform in natura	von 70 kr. bis 1 fl. ö. W.	eine Probe-Praxis und von welcher Dauer	Die Ablegung einer Prüfung, und aus welchen Gegenständen	k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg	Bis Ende des Monates Februar 1896		
3 (drei) Stations-Gehilfen		300								Sechsmontatliche Verwendung im Taglohne. Hievon mindestens drei Monate als Aushilfs-Conducteur.	<ol style="list-style-type: none"> 1. Kenntnis der beim Eisenbahnbetriebe vorkommenden Gattungen von Wagen, ihrer Einrichtung und Behandlungsweise. 2. Verständnis der im Fahrordnungsbuche und dessen Anhang enthaltenen Bestimmungen und Tabellen. 3. Die auf die Handhabung der Bahnpolizeivorschriften bezüglichen Bestimmungen der Eisenbahnbetriebsordnung. 4. Signalordnung und Signalisierungsvorschrift. 5. Instruction für das Zugsbegleitungs-personale. 6. Die für den Rangdienst erlassenen Specialvorschriften. 7. Die Sicherheitsvorschriften für das Bahnpersonale. 8. Vorschriften über die erste Hilfeleistung bei Unfällen und plötzlichen Erkrankungen vor Ankunft eines Arztes. 9. Die einschlägigen Bestimmungen der Instruction über die Behandlung von Fundgegenständen. 10. Feuerlöschordnung.
3 (drei) Magazins-Gehilfen im Transportdienste		300								Einjährige Verwendung als Aushilfs-Magazins-Gehilfe beziehungsweise als Aushilfs-Magazins-Aufseher.	<ol style="list-style-type: none"> 1. Signalordnung und Signalisierungsvorschrift. 2. Fertigkeit im Aufnehmen und Geben von Depeschen, sowie Kenntnis der Vorschriften für die Ausübung des Telegrafendienstes. 3. Kenntnis der Fahrlegitimationen und der Vorschrift über die Markirung und Abnahme der Fahrlegitimationen u d Bahnhof-Eintrittskarten. 4. Die Sicherheitsvorschriften für das Bahnpersonale. 5. Die einschlägigen Bestimmungen der Instruction über die Behandlung von Fundgegenständen. 6. Feuerlöschordnung.
2 (zwei) Wagenschreiber		300								Zweijährige Verwendung im Taglohne. Hievon mindestens 3 Monate als Aushilfs-Wagenschreiber	<ol style="list-style-type: none"> 1. Instruction für Magazins-Aufseher. 2. Kenntnis der beim Eisenbahnbetriebe vorkommenden Gattungen von Wagen, ihrer Einrichtung und Behandlungsweise. 3. Vorschrift über die Dirigirung. Verwendung und Evidenzhaltung der Wag-n, dann der Lade und Bindemittel. 4. Die auf die Verwendung fremder Wagen und auf die Behandlung loser Wagenbestandtheile und Ladeutensilien bezüglichen Vorschriften. 5. Die auf den Manipulationsdienst, bezüglichen Bestimmungen der Vorschrift für den Militärtransport auf Eisenbahnen. 6. Instruction für die Durchführung der Desinfection bei Viehtransporten. 7. Signalordnung und Signalisierungsvorschrift in einem für den Dienst in Stationen beschränkten Umfange. 8. Die einschlägigen Bestimmungen der Instruction über die Behandlung von Fundgegenständen. 9. Vorschrift über die erste Hilfeleistung bei Unfällen und plötzlichen Erkrankungen vor Ankunft eines Arztes.
3 (drei) Bahnwächter		Monatslohn 24								Je dreimonatliche Verwendung als Oberbauarbeiter und als Aushilfs-Wächter im Taglohne	<ol style="list-style-type: none"> 1. Kenntnis aller beim Legen und bei der Erhaltung des Oberbaues vorkommenden Arbeiten, sowie der dazu erforderlichen Materialien und Geräthe. 2. Instruction für Bahnwächter. 3. Instruction über den Verkehr von Bahnwagen und Draisinen. 4. Die Signalordnung und die zur Ausführung derselben erlassene interne Signalisierungsvorschrift. 5. Die auf die Bahnerhaltung und Bahnbewachung, sowie das Signalwesen bezüglichen Bestimmungen der Eisenbahnbetriebsordnung. 6. Die Vorschriften zur Wahrung der persönlichen Sicherheit des Personales. Ausserdem für Bahnwächter auf Wächterhaltestellen die; auf die Fahrkartenausgabe, sowie auf die Gepäcks-Auf- und Abgabe in solchen Haltestellen und auf die einschlägige Verrechnung bezüglichen Vorschriften.
5 (fünf) Weichenwächter	Monatslohn 24	Je dreimonatliche Beschäftigung als Oberbauarbeiter und als Aushilfs-Wächter im Taglohne	<ol style="list-style-type: none"> 1. Instruction für die Weichen-Wächter und Wächter-Controlore. 2. Die für den Rangdienst erlassenen Specialvorschriften. 3. Instruction für Bahnwächter. 4. Instruction über den Verkehr von Bahnwagen und Draisinen. 5. Signalordnung und Signalisierungsvorschrift. 6. Die Vorschriften zur Wahrung der persönlichen Sicherheit des Personales. 7. Die auf die Handhabung der Bahnpolizeivorschriften bezüglichen Bestimmungen der Eisenbahnbetriebsordnung. 8. Feuerlöschordnung. 								

Anmerkung: Die im Militärverbände zugebrachte Dienstzeit wird in die Eisenbahndienstzeit beim unmittelbaren Übertritte gegen nachträgliche Leistung der statutenmäßigen Einzahlungen in den Provisionsfond für die seinerzeitige Provisionsbemessung angerechnet. Die Competenzgesuche müssen mit den gesetzlichen Certificaten im Originale oder in beglaubigter Abschrift, Letztere ebenfalls mit der eigenhändigen Namensfertigung des Bewerbers versehen, sowie mit einem ärztlichen Zeugnisse über die vollkommene körperliche Rüstigkeit belegt sein.

K o n k u r s

na posady zastrzeżone dla wysłużonych podoficerów w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. p. p. nr. 60) na podstawie przepisanych certyfikatów. W I półroczu 1896 będą prawdopodobnie następujące miejsca obsadzone:

Miejsca do obsadzenia	Przy którym urzędzie posada opróżniona zostaje	Z tą posadą są połączone następujące pobory			Dzienna płaca podczas praktyki	Potrzebne wiadomości i inne warunki wymagane dla tej posady	Czy dla uzyskania posady jest potrzebne		Władze, urzęda lub przedsiębiorstwo do których mają być wniesione podania	Termin do wniesienia podań i od którego dnia liczyć się mający.
		Pensya zł.	kwaterowe	emolumenta			Praktyka i jak długo	Egzamina i z jakich przedmiotów		
8 (ośm) konduktorów		300 rocznie				sześciu miesięczne zatrudnienie za dzienną płacą z tego najmniej trzy miesiące jako pomocniczy konduktor.				
3 (trzech) pomocników stacyjnych		300 rocznie				Jednoroczne zatrudnienie za dzienną płacą z tego najmniej trzy miesięczne zatrudnienie jako zastępca pomocnika stacyjnego.				
3 (trzech) pomocników magazynowych w służbie przewozowej		300 rocznie				Jednoroczne zajęcie za dzienną płacą jako pomocnik magazynowy a względnie jako zastępca magazyniera.				
2 (dwóch) spisywaczy wozów		300 rocznie				Dwu letnie zajęcie za dzienną płacą z tego najmniej trzy miesięczne zatrudnienie jako pomocniczy spisywacz wozów.				
3 (trzech) strażników kolejowych		24 miesięcznie				Trzymiesięczne zajęcie za dzienną płacą jako robotnik przy konserwacji torów i jako pomocnik strażnika kolejowego.				
5 (pięciu) strażników zwrotnic		24 miesięcznie				Trzymiesięczne zatrudnienie za dzienną płacą jako robotnik przy konserwacji torów i jako pomocnik strażnika kolejowego.				
		Pomieszkanie w naturze lub kwaterowe			Uniform w naturze	od 70 ct. do 1 zlr. w. a.	Ukończona szkoła ludowa, znajomość języka niemieckiego jakoteż języka krajowego w słowie i w piśmie	Egzamina służbowe z przedmiotów w niemieckim tekście niniejszego konkursu poszczególnych.		C. k. Dyrekcja ruchu kolei państwowych we Lwowie
										do końca lutego 1896

Uwaga: Czas służby przebytej w wojsku będzie przy bezpośrednim przestąpieniu wliczonym do czasu służby kolejowej za dodatkowym uiszczeniem wkładek statutem przepisanych do funduszu prowizyjnego.

Do podań należy dołączyć certyfikaty w oryginale lub w uwierzytelnionym odpisie, który musi być także własnoręcznym podpisem kompetenta zaopatrzony, niemniej też świadectwo lekarskie zupełnego fizycznego uzdolnienia.

Lwów, dnia 8 stycznia 1896.

(Przedruk nie będzie płacony.)

L 1812

(290 1-3)

Ogłoszenie licytacji.

Na linii kolejowej Tarnopol-Kopyczyńce, która ma być wybudowaną na rachunek Towarzystwa akcyjnego wschodnio-galicjskich kolei lokalnych. będą rozdane przez publiczną licytację na przestrzeni Trembowla-Kopyczyńce roboty podtorowe, nawierzchnie i nadtorowe (budynki) z wyłączeniem jednakże dostawy i ustawienia żelaznych konstrukcji mostów, urządzeń mechanicznych stacji wodnych, tudzież dostawy materiałów do robót nawierzchni i

urządzeń w budynkach.

Roboty powyższe zostaną rozdane podług poszczególnych losów budowy i to częściowo wedle pomiaru, za ceny jednostkowe, i częściowo za sumy ryczałtowe.

Przybliżone koszty tych robót w okrągłych sumach podane, wynoszą:

Oznaczenie przestrzeni	Nr. losu	Położenie między kilometrami	Długość w kilometrach	Robota podtorowa	Robota nawierzchnia	Parkany, znaki kolejowe, graniczniki	Budynki	Suma
Trembowla - Mszaniec	4	35.255 48.000	12.7763	213.484	58.180	2.236	116.500	390.400
Mszaniec - Chorostków	5	48.000 60.000	12.3170	75.226	41.985	2.161	23.500	142.872
Chorostków - Kopyczyńce	6	60.000 72.000	11.8965	58.777	34.093	2.012	9.500	104.392
	Razem		36.9898	347.487	134.258	6.419	149.500	637.665

Termina dokonania powyższych robót ustanawia się dla wszystkich wykazanych 3 losów w ten sposób, aby od 1 lipca 1896 już rozpocząć i dalej bez przeszkody dokonywać można było ustawienia konstrukcji żelaznych dla mostów, zaś od 15 lipca 1896 montowanie urządzeń mechanicznych stacji wodnych, obrotnic dla lokomotyw, żurawi wodnych wraz z kanałami do czyszczenia, następnie, aby 30 września 1896 wszystkie budynki w stanie odpowiednim mogły być do użytku oddane i aby od tego czasu mogły jeździć pociągi materiałowe i wreszcie aby 31 października mogło nastąpić otwarcie ruchu kolejowego.

Plany szczegółowe, tudzież bliższe warunki do przedłożenia ofert, przepisane formularze, cenniki, ogólne kosztorysy, warunki budowy i inne części składowe projektu można przejrzeć i należy podpisać w biurze technicznym (2) c. k. Jeneralnej Dyrekcji w Wiedniu (dzielnica XV Dworzec kolei zachodniej) lub też w biurze kierownictwa budowy II. w Tarnopolu (ulica Mickiewicza Nr. 38).

Z wyjątkiem planów, mogą oferenci w wymienionych urzędach nabyć za zapłatą wszystkie inne wyżej wzmiankowane części projektu.

Podług przepisanej wzoru dokonane i zapieczętowane oferty należy

przedłożyć do wspomnianej Jeneralnej Dyrekcji najpóźniej do godz. 12 w południe 29 stycznia 1896, poczem nastąpi otwarcie tychże tegoż samego dnia o 2 godzinie po południu.

Oferta musi obejmować co najmniej roboty jednego losu i obowiązuje oferującego do 1 marca 1896.

Postanawia się również jako warunek, że tylko ci oferenci mogą się spodziewać uwzględnienia, którzy się wykażą, że ich środki materiałne są dostateczne dla dopełnienia przyjętych zobowiązań, i że posiadają odpowiednie uzdolnienie fachowo-techniczne.

Wadyum, które oferenci złożyć są obowiązani, wynosi dla 4 losu 19.500, dla 5 7.200 a dla 6 5.200 które to kwoty w razie przyjęcia oferty zatrzymane będą jako kaucye.

Oferty tych oferentów, którzyby nie wszystkie do przejrzania przeznaczone części projektu podpisali, również tychże, którzyby do przepisanej terminu dla ofert nie złożyli, wreszcie i tych którzyby zasady oferowania w całości lub częściowo zmienili, będą uważane jako nie przedłożone.

Wiedeń, w grudniu 1895.

C. k. Jeneralna Dyrekcja austr. kolei państwowych.

(Przedruku się nie zapłaci.)

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitom centa, tustym petitom
dwa centy.

Magle pokojowe po zł. 24.— i 35.—, wy-
żymaczk z walcami gumowemi (do wykrecania
bielizny) po zł. 13, 14, 15, 18 i 20 poleca Piotr
Chrzastowski, handel żelazny we Lwowie, plac Ka-
pitalny l. 1 (naprzeciw Katedry). 71

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu
przyjmie zaraz pisarza biegłego manipulantą
za wynagrodzeniem 25—30 zł. Nadesłać odpisy świa-
dectwa. Dobromil dnia 12 stycznia 1896 265

Na paczki! Smalec węgierski znakomity,
bezwonny, 1 kilogr 70 et., oraz wyborne kon-
fitury, róże, maliny, porzeczki, wiśnie, czerechy, je-
dynie w handlu korzeonym Leonarda Soleckiego
we Lwowie, przy ul. Batorego l. 2. 52

Trzy razy dziennie świeże mleko kuracyjne z dostawą do domu

z zakładu mlecznego **Jadwigi Grz. wińskiej.**
Zamówienia przyjmuje 78

Karol Bałaban
Lwów, ul. Halicka l. 23.

Japońskie kasety w wielkim wyborze polecają
Hamel i Feigl, pasaż Hausmanna 8.

W ostatniej nędzy pozostaje Franciszek
Parzyk, szewc, ze sparaliżowaną lewą ręką,
żonaty i ojciec trojga dzieci, ul. Łyczakowska l. 117
Datki łaskawe przyjmuje Administracja.

Korzystnie do sprzedania

z powodu wyjazdu właścicieli **dwadzieścia domy w Li-
sku** (jeden szwajcarski) z ogrodem, nowe, dosko-
nale w zręb budowane, urządzone z wykwintem.
przynoszące rocznego czynszu 400 zł. (wolne od po-
datku 11 lat). Wiadomość pod adresem W. Jeleński,
inżynier powiatowy w Gródku.

Pracownia sukien damskich i nauka kroju
Maryi Chomiczkiej wykonuje wszelkie zamó-
wienia według najnowszych wzorów francuskich w
jak najkrótszym czasie po nader umiarkowanych ce-
nach. Ul. Krakowska 20.

Budischek & Schöpfleuthner

Florisdorf koło Wiednia

Fabryka rumu, likieru i esencji

Dom skladowy herbaty, rumu z Jazajki i francuskiego koniaku.

Generalne zastępstwo: **Renault i Sp. w Cognac dla francuskiego koniaku.**

John Jackson i Sp. w Milscham dla oleja migdałowego.

Pizesyłka za zaliczką.

Cenniki franko. 31

Pomiędzy naturalnymi wodami szczawowymi zajmuje

**Woda
Kronenfeldska**
alkaliczna szczawa
podług analiz naszych pierwszych powag
jakościowo naczelnie miejsce.

Główny skład na Galicyę posiada firma

Leopold Lityński w Lwowie w Grand Hotelu ulica Karola Ludwika.

Głównie zastępstwo dla Galicyi

L. Lityńskiego

handel farb i materiałów

Lwów, Grand Hotel

Lwowski Zakład Zastawniczy

przy ul. Czarnieckiego Nr. 1 róg placu Bernardyńskiego

udziela pożyczki na zastaw:

**papierów wartościowych, przedmiotów złotych, srebrnych, brylantów, pe-
reli, zegarków i t. p. kosztowności dające wysokie zaliczenia przy umiarkowanym
procencie. Prócz tego przyjmuje Zakład przedmioty nie należące do rzędu kosztowności
jako to: broń myśliwską nowszych systemów, brzozy, antyki, platery
(chińskie srebro) pasy lite, karabele i t. p. od których procent został z dniem
dzisiejszym podwyższony a natomiast ad kosztowności szary 100 zł. obniżony.
Za szczególną troskliwością przechowuje Zakład powierzzone mu zastawy, opakowa-
jąc starannie i strzegąc od wilgoci. Zastawiający w osobnym przedziale niezno-
wany otoczeniem w każdej chwili zaliczkę odbiera.** 21

Ogłoszenie.

W dniu 26 stycznia 1896 o godzinie 3 po południu odbędzie się w sali
posiedzeń Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu

XXII. Zwyczajne walne zgromadzenie 100

Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu, stowarzyszenia zarejestrowanego
z nieograniczoną poręką.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1895.
2. Wniosek komisji kontrolującej o udzielenie Dyrekcji absolutorium z
czynności i rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1895.
3. Wniosek Komisji kontrolującej co do rozdziału czystego zysku za
rok 1895.
4. Zatwierdzenie wyboru trzech członków Dyrekcji i trzech zastępców
(§. 48 ust. 1 statutu).
5. Wybór pięciu członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących w
myśl §. 24 statutu.

Drohobycz, dnia 12 stycznia 1896.

Rada nadzorcza.

Wstęp na zgromadzenie przysługują tylko członkom, którzy na udział najmniej 10 zł. wpłacili.

Z drukarni **Wł. Łozińskiego** ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera.

(Zarządca **Wł. J. Weber**)

Zaproszenie.

Prezes Rady nadzorczej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemy-
słu w Tarnowie zaprasza niniejszem Członków stowarzyszenia na

XVII, zwyczajne walne zgromadzenie 99

dnia 2 lutego 1896 o godzinie 4 po południu w biurze stowarzyszenia przy
ulicy Zdrojowej l. 5 w Tarnowie odbyć się mające.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady nadzorczej i Dyrekcji z obrotu interesów w r. 1895.
2. Bilans za rok 1895.
3. Wniosek o rozdział czystego zysku za rok 1895.
4. Udzielenie Dyrekcji i Radzie nadzorczej absolutorium.
5. Wybór czterech członków do Rady nadzorczej w miejsce wylosowanych.
6. Wnioski członków stowarzyszenia.

Tarnów, 12 stycznia 1896.

Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Tarnowie, Stowarzyszenie
zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną.

Dr. Goldhammer.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery wartościowe i monety

po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

- | | |
|---|---------------------------------------|
| 4 pre. listy hipoteczne koronowe, | 4 1/2 pre. pożyczkę krajową galic. |
| 4 1/2 pre. listy hipoteczne. | 4 pre. pożyczkę krajową galicyjską |
| 5 pre. listy hipoteczne premii. | koronową. |
| 4 pre. listy Towarzystwa kredyto-
wego ziemskiego. | 4 pre. pożyczkę propin. galicyjską |
| 4 1/2 pre. listy Banku krajowego. | 5 pre. pożyczkę prop. bukowińską |
| 4 pre. listy zast. Banku krajowego. | 4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei |
| 5 pre. obligacya komunalne Banku
krajowego. | państwowej |
| | 4 1/2 pre. pożyczkę propin. węg. |
| | 4 pre. węg. obligacye indemniz. |

i wszelkie renty austriackie i węgierskie,

które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje
po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wyloso-
wane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez
wielkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.
Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych
za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 3

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

L. 1035

(206 3—3)

Ogłoszenie licytacji.

Na linii c. k. kolei państwowej Halicz-Ostrów (Tarnopol) oddane będą w
drodze publicznej licytacji celem rozszerzenia stacji „Halicz“, tudzież prze-
strzeni między kilometrami 110.804 i 111.680 linii lwowsko-czerniowieckiej,
roboty podtorowe i część robót nawierzchni (budynki) z wyłączeniem je-
dnakże dostawy i ustawienia mostów żelaznych, dostawy urządzeń mechanicz-
nych dla stacji wodnych i wreszcie wewnętrznych urządzeń w budynkach.

Rozdanie robót nastąpi częściowo wedle pomiaru za ceny jednostkowe i
częściowo za sumy ryczałtowe w jednym losie.

Koszta tych robót wynoszą w przybliżeniu:

Roboty podtorowe	26.768 zł.
Ogrodzenia, znaki kolejowe i graniczniki	1.537 zł.
Budynki	119.000 zł.
razem	147.305 zł.

Termina wykonania powyższych robót ustanawia się jak następuje.

Najpóźniej 1 czerwca 1896 ma się rozpocząć kładzenie toru na gotowym
planie podtorowym — dalej winna ta robota bez przeszkód tak być prowa-
dzoną, aby 1 lipca 1896 można rozpocząć montowanie mechanicznych urządzeń
dla stacji wodnych, obrotnic i żurawi wodnych wraz z kanałami do czyszczenia
lokomotyw — również, aby już 1 października 1896 wszystkie budynki
mogły być do użytku oddane i wreszcie, aby 15 października 1896 mogło
nastąpić otwarcie ruchu na tej linii.

Blizszych warunków co do przedłożenia ofert, przepisane na takowe for-
mularze, cenniki ogólne kosztorysy, warunki budowy i dotyczące plany udzieli
biuro techniczne generalnej dyrekcji c. k. kolei państwowych we Wiedniu
(Wiedeń XV dworzec kolei zachodniej), lub też biuro budowy I w Tarnopolu.

Oferenci są obowiązani do podpisu przejranych wyż wymienionych części
projektu. Kopie tychże, z wyjątkiem planów, mogą oferenci nabyć za zapłatą
w obu wyż wymienionych urzędach.

Podług przepisane formularza należy wypełnić i zapieczętowane
oferty należy przedłożyć do wspomnianej generalnej Dyrekcji w Wiedniu naj-
później do 12 godziny w południe 27 stycznia 1896 poczem nastąpi już o
2-giej godzinie popołudniu tegoż samego dnia otwarcie tychże ofert.

Oferta musi obejmować wszystkie wyżej wymienione roboty i obowiązuje
oferującego do 29 lutego 1896. Szczególnie się zaznacza, że tylko ci oferenci
mogą się spodziewać uwzględnienia, którzy udowodnią, że ich środki pienię-
żne i uzdolnienie techniczne odpowiadają do dopełnienia przyjętych zobowiązań.

Wadium złożone się mające wynosi 7400 zł, które w razie przyjęcia o-
ferty stanowić będzie kaucję.

Oferty tych oferentów, którzy nie wszystkie do przejrzenia przeznaczone
części projektu podpisali, również tychże, którzy wadium w przepisany ter-
minie do przedłożenia ofert nie złożyli, wreszcie i ci, którzy zasady ofert cał-
kowicie, lub częściowo zmienili, będą tak uważani, jakoby oferty nie przed-
łożyli.

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

(Przedruk nie będzie płacony.)

Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.